

ECHO KRAKOWA

Rok XXI PISMO POPOLUDNIOWE Nr 249 (6597)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M KRAKOWA

Kraków, sobota 22, niedziela 23 października 1966 r.



Minister komunikacji CSRS — A. INGRA wraz z grupą specjalistów uczestniczył w krakowskiej konferencji PKP, poświęconej sprawom taryfowym. Goście zwiedzili również zabytki naszego miasta oraz kopalnię soli w Wieliczce. Na zdjęciu: min. Indra w towarzystwie ministra komunikacji PRL P. LEWINSKIEGO na dziedzińcu wawelskim. Fot. J. Lewicki

Rebelia w Laosie stłumiona

PARYŻ Agencja France Presse donosi o niedanym zamachu stanu w Laosie. Rozgłoszenia Vientiane poinformowały, że rząd sprawuje pełną kontrolę nad sytuacją. Bombardowanie obiektów wojskowych na przedmieściach Vientiane, okazało się aktem zemsty zbuntowanego generała Thao Ma, wobec dowództwa naczelnego, które z dniem 25 bm. postanowiło pozbawić go stanowiska dowódcy lotnictwa.

WILSON: Do opisanie tej tragedii trudno znaleźć jakieś słowa Czarna lawina runęła na Aberfan grzebiąc ponad 100 dzieci

Dantejskie sceny • 2 tysiące osób w akcji ratunkowej

LONDYN 21 bm. doszło do katastrofy w osadzie górniczej Aberfan w W. Brytanii. Ogromna hałda węgla podmyta deszczem obsunęła się na budynek przedszkola i 6 domów mieszkalnych. Zasypane zostały 2 sale szkolne, w których znajdowało się około 50 dzieci w wieku poniżej 5 lat. W szkole przebywało wówczas 200 dzieci. Wymienia się liczbę 160 zaginionych.

Telewizja nadaje bez przerwy relacje z akcji ratunkowej. Widok akcji prowadzonej w świetle reflektorów jest wstrząsający. Co kilkanaście minut motory buldożerów i koparek są wyłączone a uczestnicy akcji ratunkowej następują czy któraś z ofiar nie daje znaku życia. Zrozpaczone matki oczekują na wiadomość o losie swych dzieci.

JUTRO Kraków będzie pod wpływem podwyższonego ciśnienia. Zachmurzenie zmienne, rano zagnienia, w godz. popołudniowych możliwe przelotne opady deszczu. Wiatr zachodni 4-8 m/sek. Temperatura do 20 st. C. Na poniedziałek: bez większych zmian.

Ochotnicze Hufce Pracy w woj. krakowskim — przodują

Przed 8 laty — na wniosek ZMS — powołane zostały młodzieżowe ochotnicze hufce pracy, inaugurując swą działalność budową drogi w Bieszczadach. Obecnie Komenda Główna OHP istniejąca przy Zarządach Głównych ZMS i ZMW, a współdziałająca z ZHP i ZSP oraz jej terenowe placówki — w centrum uwagi stawiają sprawy młodzieży, która nie uczy się i nie pracuje. Dla usprawnienia działalności w zakresie zajęcia się tą młodzieżą utworzono ostatnio przy Komendzie Gł. OHP — krajową komisję społeczną.

Wczoraj członkowie tej komisji wraz z niektórymi komendantami hufców pracy z rozmaitych zakładów całego kraju przybyli na teren Krakowa i woj. krakowskiego, gdzie istnieje już 21 młodocianych ochotniczych hufców, obejmujących 450 młodych ludzi, którzy do niedawna byli poza obrębem szkoły i zakładów pracy. Członkowie komisji zapoznali się z organizacją, a także warunkami w jakich pracują ochotnicze hufce pracy.

Dziś w siedzibie KW PZPR w Krakowie odbyła się konferencja robocza, podczas której podsumowano spostrzeżenia dokonane podczas wczorajszego rekonesansu. Pozyty-

26 bm. — plenum KW PZPR
26 bm. o godz. 10 w gmachu KW PZPR przy ul. Solskiego 43 odbędzie się plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie. Temat obrad: „Główne kierunki rozwoju turystyki w regionie krakowskim”.

Ważnym elementem jest ocena działalności Wojewódzkiej Komisji OHP w Krakowie. Młodocianym ochotniczym hufcom pracy stworzono w zakładach przemysłowych regionu krakowskiego na ogół dobre warunki zdobywania zawodu a także wypoczynku. Z prawdziwą troską zajęto się ogólnym wychowaniem młodzieży. Podczas konferencji rozpatrywano również problemy związane z dalszym rozwojem i dalszą działalnością OHP. (bp)

Zakończenie spotkania w Moskwie

Komunikat o rozmowach przywódców partii, szefów rządów i ministrów obrony krajów socjalistycznych

Na zaproszenie Komitetu Centralnego KPZR i Rady Ministrów ZSRR w dniach 17-22 października 1966 r. w Związku Radzieckim przebywali: Pierwszy sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Ministrów LRB Todor Żiwkow, członek KC BPK, minister obrony narodowej LRB gen. Dobri Dżurow;

Pierwszy sekretarz KC KPCz, prezydent CSRS Antonin Novotny, członek Prezydium KC KPCz, premier CSRS Józef Lenart, członek KC KPCz, minister obrony narodowej CSRS gen. Bohumir Lomsky; Członek Biura Politycznego KC KP Kuby, prezydent Republiki Kuby Osvaldo Dorticos Torrado, członek Biura Politycznego i drugi sekretarz

Minister marynarki handlowej Włoch — LORENZO NATALI, przebywał wczoraj w Krakowie. Gościowi towarzyszył minister żeglugi PRL — Janusz BURAKIEWICZ. Min. L. Natali zwiedził tereny byłego hitlerowskiego obozu masowej zagłady w Oświęcimiu i Brzezince, gdzie złożył kwiaty pod ścianą masowych straceń na dziedzińcu bloku nr 11. W Krakowie min. Natali zapoznał się m. in. ze zbiorami pamiątek polskiej kultury narodowej na Wawelu. Na zdjęciu: min. L. Natali w towarzystwie min. żeglugi — J. Burakiewicza. Fot. J. Lewicki



Władysław Gomułka i Józef Cyrankiewicz powrócili do Warszawy

W piątek, w godzinach popołudniowych, powrócili z Moskwy do Warszawy: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, i członek Biura Politycznego: prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz i minister obrony narodowej, Marszałek Polski Marian Spychalski, którzy na zaproszenie KC KPZR i rządu radzieckiego przebywali w Związku Radzieckim.

Rozmowy wicemin. J. Winiewicza z przedstawicielami rządu USA

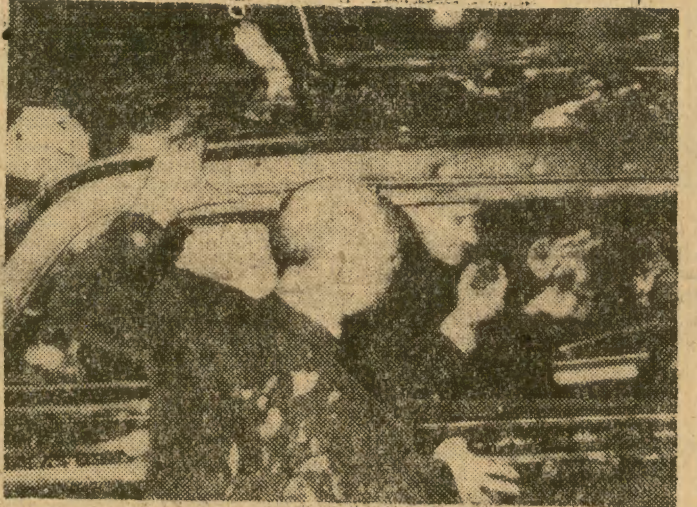
Przewodniczący delegacji polskiej na XXI sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, wiceminister spraw zagranicznych, Józef Winiewicz, przybył 21 bm. z N. Jorku do Waszyngtonu, aby przeprowadzić rozmowy z przedstawicielami rządu i Kongresu USA.

21 bm. wicemin. J. Winiewicz podejmował na lunchu w ambasadzie PRL, podsekretarza stanu do spraw politycznych, Eugene Rostowa, z-cę sekretarza stanu d. s. gospodarczych, Anthony M. Solomon, dyrektora wydziału wschodnioeuropejskiego w Dep. Stanu, Raymonda Lisie oraz kierownika wydziału polskiego w Dep. Stanu, Williama A. Buella.

Spotkanie Tito — Naser — Gandhi

PREZYDENT JUGOSŁAWII, Tito, prezydent ZRA, Naser i premier Indii, p. Indira Gandhi rozpoczęli 21 bm. w Delhi wymianę poglądów na temat sytuacji międzynarodowej oraz roli, jaką mogą odgrywać kraje nie związane z żadnym blokiem.

Prez. Johnson w opalach



Prezydent USA Johnson, powrócił dziś do Canberry z wizyty w Sydney.

Podczas wygłoszenia przemówienia w tym mieście, ogromna liczba demonstrantów próbowała zagłuszyć głos prezydenta USA.

Agencje zachodnie, pisząc o „entuzjastycznym” przyjęciu Johnsona w Sydney, donoszą jednocześnie o różnych incydentach, które towarzyszyły tej wizycie. Np. podczas przejazdu przez miasto, prezydent musiał przebiec się do innego wozu, ponieważ dwie kobiety rzuciły się pod koła jego samochodu. Samochód Johnsona został obrzucony w Sydney zgulnymi jajami i pomidorami.

W stolicy południowej Australii, Adelaide zorganizowano strajk głodowy przed siedzibą stanowego parlamentu. W Melbourne samochód prezydenta obłany został czerwona i zielona farba. Na zdjęciu: prezydent Johnson w obłanym samochodzie. Obok również obłany farbą agent policji. CAF — Photofax

Dyrektorzy stacji Pogotowia Ratunkowego gośćmi krakowskiej jubilatki

W związku z 75 rocznicą powstania najstarszej w kraju krakowskiej placówki Pogotowia Ratunkowego, odbył się wczoraj w naszym mieście zjazd dyrektorów stacji Pogotowia Ratunkowego z wszystkich województw i miast wydzielonych. Obecnie działa w Polsce 397 takich stacji, z czego w Krakowie — 4.

Na zjeździe omawiano zagadnienia związane z usprawnieniem organizacji pracy Pogotowia, M. in. wskazywano na konieczność odciążenia szeregowego personelu lekarskiego przez rozszerzenie opieki ośrodków zdrowia nad chorzy. Byłoby to możliwe dzięki zorganizowaniu wieczornych i nocnych dyżurów w przychodniach. Ponadto zebrani zapoznali się ze współczesnymi metodami udzielania doraźnej pomocy ofiarom wypadków. Referat na ten temat wygłosił doc. dr Aleksander MUL.

Dziś o godz. 16 w gmachu PRN m. Krakowa odbędzie się uroczysta akademia poświęcona jubileuszowi krakowskiego Pogotowia.

Prezes koncernu „Fiat” z wizytą w Polsce

21 bm. przybył z wizytą do Polski, na zaproszenie ministra handlu zagranicznego, W. Trampczyńskiego, prezes włoskiego koncernu „Fiat” — Giovanni Angelli wraz z osobami towarzyszącymi.

Prezes Angelli przyjęty został przez ministra W. Trampczyńskiego a następnie przez ministra przemysłu ciężkiego — J. Hrynkiwicza. Rozmowy dotyczyły stosunków między polskim przemysłem i handlem zagranicznym a koncernem „Fiat”.

Akcja „Echa” i ZMS

Piękny gest p. Zygmunta Jaśko

Razem z deklaracjami zakładów pracy fundujących książeczki mieszkaniowe PKO dla sierot z Domów Dziecka nadeszła nieco inna, którą w całości drukujemy: „...Popierając Waszą szlachetną, pełną humanitaryzmu akcję zabezpieczenia sierotom mieszkań wplacam 500 zł i równocześnie zwracam się do wszystkich sympatyków TS Wisła aby wzięli udział w akcji pod hasłem „Wiślacy — sierotom”. Znajac ich ofiarność jestem pewien, że nie zawiodą. — Byli prezes Kota Sympatyków TS Wisła ZYGMUNT JAŚKO, Kraków, Bronowicka 31”.

Dziękując p. Zygmunowi Jaśko za piękny gest informujemy, iż pieniądze zostały skierowane na konto NBP II OM Kraków 766-9-512, gdzie — o czym poprzednio informowaliśmy — obozy letnie i koła ZMS złożyły już pewne kwoty na dofinansowanie książeczek PKO. (mar)

Erich Mende popiera propozycje Wehnera

BONN

W wywiadzie udzielonym gazecie zachodniobermberskiej „BZ” — wicekanclerz NRF i przewodniczący FDP, Erich Mende poparł propozycje wiceprzewodniczącego SPD, Wehnera, w sprawie utworzenia „wspólnoty gospodarczej” z NRD. Wypowiedział się także że koniecznością powołania mieszanych komisji, złożonych z reprezentantów NRF i NRD w dziedzinie handlu wewnętrznego, kultury, transportu i komunikacji oraz sportu.

Jak wiadomo, 12 bm. rząd NRF zajął oficjalnie krytyczne stanowisko wobec propozycji Wehnera.

10 lat po VIII Plenum KC PZPR „W pracy i życiu osobistym...”

W tym dziesięcioleciu powstały wielkie inwestycje, wspomni jmy tylko miedź, siarkę, węgiel brunatny, petrochemię, paławkę, elektrownie Konina i Turaszowa. Budujemy fabryki na eksport i wielkotonażowe statki, ale i produkujemy prakki i telewizory, elane i ortalion, lepsze obuwie, ładniejsze ubiory i „1001 drobiazgow”. Właśnie w tym dziesięcioleciu

rolnictwo zaczęło „nadażać”, daje znacznie więcej plonów z hektara, więcej żywności, tłuszczów, mleka, warzyw. Można ten rozwój scharakteryzować w trzech słowach: więcej, różnorodniej, lepiej. Aby stworzyć warunki takiego rozwoju, trzeba było określić no-

trzeba było w organizmie gospodarczym, w żywym przecie, 30-milionowym organizmie, wprowadzić takie zmiany, które by mu umożliwiły dalszy, prawidłowy rozwój. Większą część tego dzieła dokonano.

Kto dokonał? Sprawy te były w ubiegłym dziesięcioleciu treścią pracy partii, Sejmu i rządu. Właśnie w tym trójzestawieniu zawiera się głęboki sens przemian dziesięciolecia, zapoczątkowanych uchwałami VIII Plenum PZPR. Przemian, do dajmy, zasłanych nie tylko w gospodarce, ale we wszystkich dziedzinach życia kraju, wynikających z dążeń i potrzeb polskiego narodu budującego socjalizm.

Praworządność i socjalistyczna demokracja, oto istota uchwalał pamiętnego Plenum. Z

(Dokończenie na str. 2)

Zakończenie spotkania w Moskwie

(Dokończenie ze str. 1)

tarz KC KP Kuby, wicepremier i minister rewolucyjnych sił zbrojnych Republiki Kuby Raul Castro Ruz;

Pierwszy sekretarz KC MPL-R, przewodniczący Rady Ministrów MLR Jumzajijn Cedenbał, członek KC MPL-R, minister do spraw armii ludowej MRL gen. Zamjangijn Lchagwasuren;

Pierwszy sekretarz KC SED, przewodniczący Rady Państwa NRD Walter Ulbricht, członek Biura Politycznego KC SED, przewodniczący Rady Ministrów NRD Willi Stoph, członek Biura Politycznego i sekretarz KC SED Erich Honnecker, członek KC SED, minister obrony narodowej NRD gen. Heinz Hoffmann;

Pierwszy sekretarz KC

PZPR Władysław Gomułka, członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL Józef Cyrankiewicz, członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej PRL Marszałek Polski Marian Spychalski;

Sekretarz generalny KC RPK Nicolae Ceausescu, członek Komitetu Wykonawczego i Stałego Prezydium KC RPK, przewodniczący Rady Ministrów SRR Ion Gheorghe Maurer, członek KC RPK, minister sił zbrojnych SRR gen. Ion Ionita;

Pierwszy sekretarz KC WSPR Janos Kadar, członek Biura Politycznego KC WSPR, przewodniczący Rady Ministrów WRL Gyula Kallai, zastępca członka Biura Politycznego KC WSPR, minister obrony WRL gen. Lajos Czinege.

Gościom towarzyszyli przywódcy Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rządu radzieckiego, towarzysze: L. Breżniew, G. Woronow, A. Kirilenko, A. Kosygin, K. Mazurow, A. Pelsze N. Podgorny, D. Polański, M. Susłow, A. Szelepin, P. Szelest, W. Grizsin, P. Demiczew, D. Kunajew, P. Maszerow, W. Mżawandze, Sz. Raszdow, D. Ustinow, W. Szczerbicki, J. Andropow, I. Kapitanow, F. Kulakow, B. Ponomariew, a także marszałkowie Związku Radzieckiego A. Greczko, M. Zacharow, N. Kryłow, I. Bagramian, główny marszałek lotnictwa — K. Wierszynin, artylerii — K. Kazakow, wojsk pancernych — P. Polubojarow, prezes Akademii Nauk ZSRR M. Kieldysz i inni uczeni.

Przedstawiciele bratnich partii zapoznali się z osiągnięciami radzieckiej nauki i techniki, m. in. z najnowszymi typami uzbrojenia wojsk lądowych i lotnictwa wojskowego. Przywódcy bratnich partii, szefowie rządów i ministrowie obrony odwiedzili kosmodrom, gdzie pokazano im różne rodzaje sprzętu kosmicznego i wojskowego. Byli oni obecni przy wystawieniu rakiet i aparatów kosmicznych.

Podczas pobytu w Związku Radzieckim odbyły się spotkania i rozmowy przywódców partii i szefów rządów krajów socjalistycznych. Podczas spotkań i rozmów dokonano wymiany poglądów na szeroki krąg interesujących strony problemów polityki międzynarodowej.

KC KPZR i rząd radziecki wydały przyjęcie na cześć przywódców bratnich partii, szefów rządów i ministrów obrony.

Spotkania i rozmowy przebiegały w atmosferze braterskiej serdeczności i przyjaźni.



W znanym londyńskim domu towarowym Selfridgea poddało się dobrowolnemu szczepieniu przeciwko grypie 1.400 sprzedawców i tych osób spośród personelu, które poza sprzedawcami najbardziej narażone są na zarażenie. W ten sposób postanowiono zmniejszyć straty, jakie co roku wskutek absencji w pracy powoduje grypa. Na zdjęciu: szczepienia dokonywano metodą „bez igły”, która nie pozostawia śladów, przy pomocy specjalnego pneumatycznego pistoletu.

CAF — Photofax

Delegacja Socjalistycznego Związku Arabskiego opuściła Kraków

Delegacja Socjalistycznego Związku Arabskiego ze Zjednoczonej Republiki Arabskiej i sekretarzem Związku KAMALEM RAFAATEM spotkała się z sekretarzami KW PZPR w Krakowie — A. KOZANECKIM, J. PEKAŁĄ i J. TREŁĄ.

Goście zapoznali się z problemami organizacyjnymi liczącej 120 tys. członków i kandydatów krakowskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej oraz głównymi kierunkami jej działalności. Poinformowani zostali o dorobku gospodarczym regionu i dalszych perspektywach rozwoju, z uwzględnieniem spraw wsi.

Serdecznie żegnani przez gospodarzy członkowie delegacji Socjalistycznego Związku Arabskiego, opuścili Kraków, udając się w dalszą podróż po Polsce.

Co słychać

W Paryżu popelnili samobójstwo szef znanego lokalu gastronomicznego „Re-lais de Porquerolles” — Alain Zick. Powodem desperackiego czynu — jak stwierdza jego brat — była rozpacz, gdyż słynny francuski przewodnik gastronomiczny „Gide Michellin”, prowadzący rejestr paryskiej gastronomii, najpierw usunął nazwę jego lokalu z kategorii najlepszych, oznaczonych gwiazdkami, a potem w ogóle skreślił ją ze swego rejestru. Było to poprzedzone skargami konsumentów na obniżenie się tam jakości potraw...

23—24 listopada odbędzie się na Wawelu wielka sesja naukowa Tysiąclecia

Obchody 1000-lecia Państwa Polskiego dobiegają końca. Jednym z ostatnich akordów tego jubileuszu będzie w przyszłym miesiącu uroczysta 2-dniowa sesja naukowa na Wawelu.

Sesję organizują Polska Akademia Nauk i Komitet Na-

ukowy Obchodów Tysiąclecia przy OK FJN.

Wybitni nasi uczeni z całego kraju — omówią w dniach 23—24 listopada węzłowe problemy dziejów Polski oraz podsumują wkład naszej nauki w ogólnonarodowy jubileusz, jakim były obchody Tysiąclecia.

W sesji 1000-lecia, uczestniczyć mają liczni członkowie PAN i komitetu naukowego obchodów Tysiąclecia OK FJN, przedstawiciele wojewódzkich komisji Tysiąclecia przy komitetach FJN oraz uczeni z zagranicznych ośrodków naukowych.

Program obrad przewiduje, że wkrótce nauki polskiej w obchody Tysiąclecia omówi minister szkolnictwa wyższego, wiceprezes PAN, prof. dr Henryk Jabłoński. Tematem referatu prof. dr Bogusława Leśnodorskiego będzie „Trud i wartość Państwa Polskiego”. „Siły społeczne w procesie historycznym Polski” — to tytuł referatu doc. Feliksa Tychy. Tradycje polskiej myśli technicznej i nauk ścisłych omówi zastępca sekretarza naukowego

Z sali koncertowej

„Muzyka dla wszystkich” Hiołski i Godziszewski

Tym razem można było z góry przewidzieć, że na sali będzie pełno. Atrakcją były zarówno dwa nazwiska solistów, jak i zgrabnie dobrany program spod hasła „muzyka dla wszystkich”. Ci dwaj soliści — to baryton Andrzej Hiołski i pianista Jerzy Godziszewski. Znany nasz śpiewak cieszy się zawsze w Krakowie zastawioną popularnością — no, a Jerzego Godziszewskiego, laureata poprzedniego Konkursu Chopinowskiego już z dawna w Krakowie nie widywano; publiczność zaś lubi sobie przypominać laureatów. Trochę mnie wprawdzie zaskoczył komunikat, jaki ukazał się w pewnej gazecie, że na tymże koncercie Godziszewski grać będzie na pianinie (!). Tego jeszcze nie było — pianino wprawdzie wypiera fortepian z klasycznych mieszań, ale, jak dotychczas, nie z estrad koncertowych: czyżby Godziszewski miał być tu pionierem nowych obyczajów? Na szczęście, okazało się to pomyłką; Godziszewski usiadł za klawiaturą fortepianu — i bardzo dobrze, barwnym i nośnym dźwiękiem odegrał wraz z orkiestrą „Noce w ogrodach Hiszpanii” de Falli. Zaś Andrzej Hiołski naprawdę porwał publiczność pięknym wykonaniem „Pieśni wędrownego czeladnika”, autorską zapomniałom dziś kompozytora austriackiego z przełomu XIX i XX w., Gustawa Mahlera. O Hiołskim pisało się wielekroć: byłoby truznim powtarzanie tu jego wlekielich zalet wokalne — artystycznych; trudno jednak się oprzeć zawsze nowym i świeżym wrażeniom, jakie daje słuchaczom świetny ten śpiewak, przede wszystkim dzięki niezwykle bogatym modulacjom barw głosu i nadzwyczajnej wprost kulturze muzycznej frazy i wyrazu. Bardzo dobre to instrumentalne dla solisty w „Pieśniach” Mahlera tworzył dyrygent Krzysztof Missona z kierowaną przez siebie orkiestrą.

Orkiestra zaś sama, pod batutą Missony, odegrała jeszcze „Water-music” czyli „Muzykę na wodzie” Haendla: pokaz sztuki lekkiej muzyki barokowej: melodyjnej, przystępnej w konstrukcji — a mającej służyć niegdyś gwoli rozrywki londyńczyków, zających przezajdzek po Tamizie... Trochę mi jednak psuły te ściankowe nastroje brzmienia wyraźnie niedysponowanych wczoraj waltorni: obraz dźwiękowy wskutek tego często się zamykał. No — a na zakończenie zagrano „Bolero” Ravela. Popularny ten utwór jest dziś dla publiczności koncertowej murosowym „samograjem”: nawet wykonany tylko poprawnie podderwie słuchaczy z zubożeniem, podnieci rytmem, roznamiętani efektownymi blaskami swego finalnego brzmienia do entuzjastycznych oklasków... Podobnie oczywiście działo się i wczoraj — aczkolwiek wykonane pod dyrygentką komendą K. Missony było na pewno lepiej, niż poprawne. Missona prowadził „Bolero” z temperamentem i polotem, perkusji z godną pochwały precyzją nadawali owe charakterystyczne motywy rytmiczne, co niektóre instrumenty, jak przede wszystkim dete drewniane, bardzo kunsztownie rozsuwały swe melodie — a zadowolona publiczność potem długo klaskała.

JERZY PARZYŃSKI

PAN, prof. dr Ignacy Malecki, a wpływ czynników gospodarczych na proces dziejowy Polski — prof. dr Witold Kula. Dwa ostatnie referaty będą poświęcone „Procesom kształtowania się kultury ogólnonarodowej i wkładowi Polski do kultury ogólnoludzkiej” — (prof. dr Konstanty Grzybowski) oraz „Problemem obronności Polski w Tysiącleciu” (gen. bryg. Bronisława Bednarza).

Chrońmy

- wodę • zielen
- powietrze

Z okazji Tygodnia Ochrony Przyrody odbędzie się w dn. 23 bm. o godz. 11 w Klubie Dziennikarzy „Pod Gruszką” (ul. Szecepańska 1) konferencja poświęcona omówieniu aktualnego stanu działalności społecznej i naukowej w dziedzinie ochrony przyrody na terenie woj. krakowskiego. Skenfrontowanie stanowiska naukowców ze społecznym ruchem ochrony przyrody pozwoli skutecznie chronić jej zasoby. Program posiedzenia przewiduje: słowo wstępne — prof. dr W. Goetel, referaty: „Ochrona zieleni w woj. krakowskim” — doc. dr S. Myczkowski, „Ochrona wód w woj. krakowskim” — dr Z. Ziemońska, „Ochrona powietrza atmosferycznego w woj. krakowskim” — mgr Maria Świeboda, „Turystyczna chłonność przestrzeni otwartych na podstawie Tatrzńskiego Parku Narodowego” — mgr W. Niedzialek. Następnie dyskusja i zamknięcie obrad.

Przepisy dla handlu o sprzedaży jaj

Handel ustalił nowe przepisy w sprawie sprzedaży jaj, których jakość była ostatnio powodem licznych reklamacji.

Przemysł jajczarsko - drobiarski ma obecnie obowiązek oznaczania jaj chłodniczych dodatkowym stemplem literowym. Pierśta towaru oznaczona np. literą „A” musi być dostarczona do sklepów w ciągu 10 dni i sprzedawana przez dalsze 4 dni. Jajka nie sprzedane w tym czasie, sklepy powinny zwracać dostawcom. Niezależnie od tego, będą one otrzymywać świeży towar oznaczony kolejną literą.

Odpowiednie wywiszki informujące klientów jakim symbolem oznaczane są jaja danego dnia — mają się znajdować w każdym punkcie sprzedaży.

Ponadto, należy klientom umożliwić kontrolowanie świeżości zakupionych jaj, za pomocą urządzeń do prześwietlania, umieszczonych w sklepach, w widocznych miejscach.

Personel handlowy ma obowiązek przyjmowania zwrotów jaj, których jakość budzi zastrzeżenia. Dotyczy to wszystkich odmian jaj znajdujących się w handlu. Można zwracać również jajka rozbite.

Kronika wypadków

● Na szosie w Murowi został potrącony przez samochód ciężarowy marki „Star” Marek Berezowski (zam. w Katowicach przy ul. Poniatowskiego 11). Doznał on ogólnych obrażeń i wstrzasu mózgu. ● Na os. Azory furmanka potrąciła 70-letnią Józefę Turzę (zam. ul. Modrzewskiej 24). Ofiara wypadku doznała ogólnych potłuceń.

Dnia 19 października 1966 r. przeżywszy lat 57, zmarł po długiej i ciężkiej chorobie

JÓZEF SZULIMOWICZ

dlugoletni pracownik Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Krakowie.

W Zmarłym tracimy serdecznego koleżę, oddanego i ofiarnego współpracownika.

ZARZĄD, RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Krakowie

Z kraju

W WARSZAWIE odbyła się 21 bm. uroczystość wręczenia złotych odznaczeń im. Janka Krasińskiego uczestnikom walk w Hiszpanii przed 30 laty. Otrzymał je: E. Szyr, T. Cwik, W. Komar, Fr. Książczyk, Z. Buchole, E. Ziolkowski, R. Orłowski, J. Welker, H. Potasz, P. Wasiluk, J. Mrozek i J. Kotowski.

DO FRANCJI UDAŁA SIĘ 21 bm. delegacja z wiceministrem Z. Garsteckim, celem zapoznania się z zagadnieniami konserwacji i ochrony zabytków oraz z działalnością kulturalno-oświatową.

Z INICJATYWY ZG Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych opracowano projekt ustawy o prawach i obowiązkach pracowników przeżydów rad narodowych. Projekt znajduje się obecnie na warsztacie jednego z zespołów rządowej komisji do spraw porządkowania prawa pracy.

WEDŁUG INFORMACJI Krajowego Komitetu Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów, w okresie od stycznia do końca września br. społeczeństwo wpłaciło na ten cel ponad 1.311 mln zł. W słabym jaszce stopniu uczestniczą w zbiorce środków prywatnego przemysłu, handlu i rzemiosła.

„PROZAMET” realizuje kontrakt na rozbudowę i modernizację 4 produkcyjno-reмонтowych stoczni rybackich w Islandii.

Superkradzież

Jedną z najzuchwalszych kradzieży w światowej kronice kryminalnej było ostatnio wyniesienie z lokalu pocztowego na lotnisku pod Montrealem 15 worków, zawierających milion dolarów w gotówce i różną korespondencję. Złodzieje przeprowadzili bezkarnie swoją operację, w tym czasie kiedy pracownicy pocztowi spożywali lunch w sąsiednim pomieszczeniu.

Od niedzieli...

Zakończyła się debata generalna jednej z najbardziej pracowitych sesji ONZ (XXI z rzędu), nazwanej przez komentatorów politycznych sesją wietnamską. Nie znaczy to jednak, że sprawy Wietnamu były głównym i wyłącznym tematem obrad tejże sesji, w sumie omówiono bowiem prawie sto różnych tematów. Potoczne określenie tej sesji „wietnamską” wywodzi się stąd, iż zdecydowana większość mówców, zabierających głos z trybuny ONZ, mimo różnorodności spraw porządku dziennego, uważała za niezbędne wypowiedzieć się właśnie w tej najbardziej drażliwej kwestii, dziś już zdecydowanie o charakterze międzynarodowym. W tej sytuacji zbędne już będzie przypomnienie, że była to zarazem sesja na mniej przyjemną dla smych gospodarzy, którzy mimo usilnych zabiegów niewiele potrafili zdziałać, aby złagodzić ogólny ton wystąpień antyamerykańskich. Potępienie polityki amerykańskiej w Wietnamie było powszechne, nie licząc kilku głosów delegatów państw bezpośrednio zaprzeczających w zaręczeniu wietnamską.

Ale ostatnia sesja ONZ, która i tak przysporzyła Amerykanom sporo kłopotów natury politycznej, przyniosła dodatkowo jeszcze jeden antyamerykański odprysk. W czasie jej

trwania odżyło z całą ostrością pytanie, czy w ogóle Nowy Jork może być uważany za najlepsze na świecie miejsce do organizowania spotkań międzynarodowych. To, co się bowiem ostatnio tam wydarzyło, jeszcze raz wyraźnie temu przeczy.

Sprawa przeniesienia siedziby ONZ z Nowego Jorku do któregoś z krajów neutralnych (np. w Europie) zaprzęta uwa-

Sprawa wciąż żywa

gę opinii światowej nie po raz pierwszy. Wiele już było różnych sygnałów, że Ameryka, że rząd Stanów Zjednoczonych nie stwarza odpowiedniej atmosfery, sprzyjającej prowadzeniu bezstronnych rozmów na tematy międzynarodowe. Choćby tylko przypomnieć z dawniejszych doniesień prasowych sprawę ostrzeżenia gmachu ONZ przez terrorystów lub przypadki dyskryminowania zagranicznych delegacji, zwłaszcza afrykańskich, przez rasistów w nowojorskich lokalach i hotelach. Powszechnie znane są też wśród zagranicznych delegatów przypadki stosowania wobec nich podstępnych telefonicznych. Wiele mówi się

także na temat prowadzonej przez FBI inwigilacji większości delegatów oraz o rozzłoszczeniu przez amerykański aparat szpiegowski tajnych depesz zagranicznych.

Wszystko to obliczone jest oczywiście, z jednej strony, na „wypracowanie” dla delegacji amerykańskiej w ONZ możliwie jak najlepszej pozycji, która tym sposobem nigdy nie jest zaskoczona „nieprzychylnymi wiatrami” i z drugiej — na utrudnienie pracy tym delegatom, których kraje w jakikolwiek sposób znajdują się w opozycji, lub poza

sferą amerykańskich wpływów.

Tak więc koncepcja przeniesienia siedziby ONZ z Nowego Jorku nie jest nowa, niemniej ostatni incydent, jaki się w tym mieście wydarzył, dał nowy powód do dalszych na ten temat medytacji. Oto w czasie obrad w Radzie Bezpieczeństwa nad sporem syryjsko-izraelskim zaalarmowano przebywających na sali delegatów o napadzie na lokal misji syryjskiej. Napadu dokonała 50-

osobowa grupa ultra-syjonistycznej organizacji, ściśle związana z izraelską partią „Hej-rut”, a znajdującą się w zasadzie poza głównym nurtem syjonistycznych ugrupowań działających w USA.

Najdziwniejszy w całej tej historii jest jednak fakt, że umiatająca sobie radzić w każdej sytuacji policja nowojorska tym razem okazała się bezsilna wobec terrorystów. Ale oficjalnie były oczywiście przeprosiny i zapewnienia o wynagrodzeniu wyrządzonych szkód. Z wyjątkiem zapewnien, że podobne incydenty nie będą już więcej miały miejsca. Nie zadowolono to rzecz prosta ani Syryjczyków ani też innych członków delegacji krajów arabskich, które z miejsca zgłosiły formalny protest do sekretariatu ONZ i delegacji amerykańskiej. Poruszenie nastąpiło też wśród innych członków delegacji afrykańskich, wśród których idea przeniesienia z Nowego Jorku siedziby ONZ jest najżywiej dyskutowana, także z racji ciągłego wywierania na nie presji politycznych przez władze amerykańskie.

Pytanie jednak: czy i kiedy dojdzie do generalnej batalii o zmianę siedziby ONZ — jak na razie — trzeba pozostawić bez odpowiedzi. Niemniej problem narasta i zapewne kiedyś przyjdzie kolej i na jego rozwiązanie. (tz)

...do soboty

List z dalekiego morza

„Marynarz w noc się bawi...”

W poprzednich moich listach starałem się pokazać jak marynarz pracuje, jak walczy z żywiołami itd. W tym liście pragnę opowiedzieć jak marynarz „się bawi”, a ściślej — co robi ze swoim wolnym czasem w portach zagranicznych. Bo w kraju każda wolna godzina należy do Rodziny (wyłączając kawalerów, którzy dzielą wolny czas pomiędzy rodzinę, a powiedzmy narzeczone).

Nawiązując do tytułu — o ile już rzeczywiście marynarz się bawi to oczywiście „w noc się bawi”. Bo statek jest takim samym przedsiębiorstwem państwowym jak każde inne, gdzie pracownik normalnie winien odpracować swoje 8 godzin. Z tym, że na statku dochodzą jeszcze służby portowe 14- lub 12-godzinne. Tak, że dopiero z wybięciem godziny 27 można planować, co dalej począć z tak pięknie rozpoczętym dniem.

Oczywiście plany spędzenia wieczoru uzależnione są od portu, w którym aktualnie „NOWA HUTA” rozładowuje, lub ładuje towary. Nie bez znaczenia jest również to, czy się dysponuje cennymi dewizami, czy nie. Przeważnie się dysponuje, choć w bardzo skromnych ilościach, jako że, średnio 70 centów amerykańskich dodatku dewizowego dziennie, nie stanowi zbyt wielkiego kapitału.

Portów w basenie Morza Śródziemnego jest setki, ale „NOWA HUTA” jako liniowiec ma w swoim rozkładzie następujące: Trypolis w Libii, Aleksandria w Egipcie, Beirut w Libanie, Pireus w Grecji. Oczywiście sporadycznie zawijamy do znacznie większej ilości portów, ale jako statek w rozkładzie figurują powyższe.

Trypolis — stolica Libii, węzłowy port morski i lotniczy, zbudowany na ruinach starodawnej warowni rzymskiej. Tuż za bramą portową podziwiamy świetnie zachowany słynny Łuk Triumfalny Marka Aureliusza, dalej natrafiamy na zameczek w stylu mauretańskim, mieszczący obecnie muzeum archeologiczne. Zabudowa miasta raczej parterowa (strefa sejsmiczna), właściwie bez określonego stylu. Kilka gmachów rządowych i pałac króla Idrysa wyróżniają się bogactwem typowo arabskiego zewnętrznego zdobnictwa. Uderzająco duża ilość kościołów. Chyba więcej widać wież kościelnych niż meczetowych minaretów, ale pamiętać musimy, że przez długie lata rządili tutaj Włosi.

Rzut oka na wystawy sklepowe i cennik jadalniszów w barach utwierdza nas w przekonaniu, że powinniśmy raczej rozejrzeć się za jakimś kinem. Znaleźliśmy wreszcie kino, ale ponieważ film był kowbojski, a taki na ogół można bez oglądania opowiedzieć od początku do końca — zdecydowaliśmy się wracać okrężną drogą na statek. Wysłałmy również listy do Rodziny.

Idąc wolno w kierunku statku mijamy dziesiątki mniejszych i większych kafejek, gdzie dostojni i brzuchaci Libijczycy sączą swoje nargile, lub naparstekki szafrańskiej kawy, popijając ją wodą. Ani jednej kobiety. Kobieta jest tu jeszcze stworzeniem nieczystym i niegodnym towarzyszenia mężczyźnie w jego wycieczkach. Te kobiety, które z rzadka przemierzają ulicami są ściśle zakwiecone — spoglądają na świat boży — przepraszam, allachowi — tylko jednym okiem. Drugie ukryte w fałdzistościach czarczaftu.

Aleksandria. Pierwszego wieczoru po wysłaniu listów do domu postanowiliśmy pospacerować trochę po najbardziej reprezentacyjnej i handlowej dzielnicy. Ponieważ już dawno zapadł zmrok — utonąła w nim cała reprezentacyjność, pozostały tylko jaskrawo oświetlone wystawy sklepowe, fasady kin i wejścia kabearetów. Ceny jak na nasze możliwości astronomiczne. Decydujemy się na film z Filipem i Flapem. Rozrywka niewybredna, niemniej jak zawsze zabawna. W dobrym nastroju opuszczamy kino i postanawiamy wstąpić gdzieś na piwko. Zaintrygowani nazwą sąsiadującej z kinem restauracji PAM-PAM (bywalcy Hongkongu wiedzą, że oznacza to tam pewien rodzaj damskich usług) postanawiamy, że właśnie tam wydamy nasze resztki cennych dewiz. Wytworna elegancja i nieskazitelna czystość, tudzież rzut oka na niemniej wytworne menu przekonało nas jednak, że „pam pam” najprawdopodobniej w języku arabskim oznacza zupełnie co innego.

Wypiliśmy po piwku, posłuchawszy dobrej, europejskiej orkiestry, popieściliśmy oczy powabem pięknych Arabek (będących zresztą w towarzystwie również zabójczo przystojnych „Ramzesów”) — uregulowaliśmy rachunek i z bardzo lekką kieszenią znaleźliśmy się na ulicy. Jak we wszystkich arabskich krajach tak i tu, choć już była późna godzina, wiele kafejek było jeszcze otwartych, gdzie tylko i wyłącznie męskie towarzystwo pociągało nargile, grało w karty, domino i inne bliżej nam nie znane gry.

Następnego dnia uzgodniliśmy z przełożonymi i wyjechałmy na całonocną wycieczkę do Kairu i Gizy. Wycieczki takie organizuje dla polskich marynarzy „Pan Ali” — Arab świetnie mówiący po polsku. Nauczyl się naszego języka w czasie ostatniej wojny. Ostatniego wieczoru w Aleksandrii poszliśmy sobie ot tak pospacerować bez celu. Szybko wydostaliśmy się z niezbyt pięknie pachnącej dzielnicy portowej na nadmorski bulwar — jeden z najpiękniejszych zakątków Aleksandrii. Przyjemnie jest tu posiedzieć na chłodnych kamiennych ławeczkach, popatrzeć na powleczone srebrną poświatą księżycową — morze i... pomarzyć trochę, potęsknić „do bliskich dalekich i drogich”.

Jak drogocenna, złotymi cekinami wyszywana materia przed nami nocna panorama Beirutu. Jaśniejący świt powoli wylania z mroku ogromne masywne góry, u stóp których położona jest prastara, licząca kilka tysięcy lat stolica Libanu. Wielki ośrodek legalnego i nielegalnego handlu. Święty klimat, bliskość ośnieżonych gór. Bajkowe pałacyki naftowych szejków, wielkich hurtowników, armatorów i... przemytników. Lokale i kabarety nie ustępują przepychem najświetniejszym paryskim.

To, że tu się przede wszystkim handluje widać już na dziedzi, gdzie kilkanaście statków czeka na miejsce przy kei w porcie. Ponieważ „NOWA HUTA” przywiozła żywność, więc od razu wprowadzają nas do portu. Jako się rzekło, że w Beirutie żyje się handlem, tak i postanowiliśmy parę godzin wolnego czasu poświęcić na odwiedzenie słynnych bejruckich „suków”. Jak to się dzieje, że niemieckie towary są tu o 1/3 tańsze jak w Niemczech — wioskie o połowę tańsze jak w Italii — japońskie poniżej cen obowiązujących w Krainie Kwitnącej Wiśni — pozostanie chyba na zawsze tajemnicą różnych machinacji celnych. Fakt jest faktem, że na całej naszej trasie Beirut jest najtańszym dla nas portem. Gdyby nie to, że o nieomal każdy drobiazg trzeba się zawzięcie targować (Arab nie uznaje klientów, którzy się nie targują i odnosi się do nich wręcz pogardliwie), to może by i zostało trochę czasu na dalsze zwiedzenie Beirutu — niestety czas nieubieganie szybko leci i trzeba wracać na

(Dokończenie na str. 5)

Chodzi o życie

Na styku medycyny i prawa

Medycyna, jak wiadomo, czyni obecnie ogromne postępy. Spowszedniały już zabiegi, które dotychczas przeważnie kończyły się śmiercią i podejmowane były jako ostateczność... To co do niedawna wydawało się nierealne, nie do osiągnięcia, na co odważali się nieliczni mistrzowie, dziś jest dostępne dla chirurgów, oddalonych od naukowych centrów i wielkich klinik. Czytamy i słyszymy o rewelacyjnych operacjach, nasuujących mimo woli skojarzenie z cudami: o wszczepieniach trązystorowych pomocników serca, o zastępowaniu chorych nerek przeszczepionymi zdrowymi.

Ale właśnie postępy chirurgii stwarzają nowe kłopoty. W ślad za rozwojem medycyny nie nadążają regulujące jej poczynania akty prawne. I chirurg, przystępując do

ratującego ludzkie życie zabiegu, często nie wie — czy wolno mu ten zabieg wykonać, czy nie.

Czy np. ryzykując skomplikowany zabieg, po którym — jeśli się uda — jego pacjent pozostanie nieuleczalnym kaleką, chirurg działa słusznie? Czy pobranie nieuszkodzonego organu od zmarłego wskutek wypadku, przeszczepienie nieuleczalnie choremu pacjentowi — i uratowanie mu życia, nie jest sprzeczne z prawem? Przecież do tej pory nie zostało ostatecznie ustalone, czy przy orzekaniu o śmierci mają decydować tradycyjnie przyjmowane objawy — jak brak oddechu, tętna, zatrzymanie działalności serca, nieruchomość źrenic — czy też nowoczesne metody: elektrokardiogram (prosta linia na nim, oznaczająca brak działalności serca) i wykres elektroencefalogramu, wskazujący na ustanie działania mózgu. Na pewno to drugie, ale... przy zastosowaniu tych zdobytych techniki medycznej, na pewno byłoby za późno na transplantację, a więc i na uratowanie życia pacjentowi...

Rozwój medycyny stwarza więc szereg bynajmniej nie medycznych problemów: społecznych, psychologicznych, humanistycznych, prawnych, ekonomicznych. O wadze tych problemów świadczy m. in. to, że w różnych krajach istnieją odmienne przepisy, dotyczące przeszczepiania narządów, pobranych zarówno od osób żywych, jak i zmarłych. W jednych krajach pozwala się na to — w innych nie. Tymczasem wykonano już na świecie ponad tysiąc udanych operacji przeszczepiania nerek i szanse ratowania tą drogą nieuleczalnie chorych ludzi stale wzrastają. Ba, są nawet próby utworzenia „banków”, magazynujących tkanki i organy ciała ludzkiego, z których w razie koniecznej potrzeby mogłyby korzystać chirurzy.

Lekarze, prawnicy, zainteresowani tymi ważnymi dla życia problemami przedstawiciele innych dyscyplin naukowych, dotychczas jeszcze nie

„doszlifowali” w tej dziedzinie wspólnych poglądów. I dobrze jest, że te problemy są coraz częściej tematem międzynarodowych spotkań i ożywionych dyskusji. Choćby takich, jak ta, która ostatnio odbywała się w Warszawie — pod egidą Międzynarodowej Federacji Towarzystw Chirurgicznych. Wyłożyli na niej swe kłopoty, wątpliwości i projekty chirurgicy we wszystkich częściach świata — wszystkich zaś zajmowała głównie sprawa przeszczepiania narządów. Na materiale z tej konferencji o przedzie będzie mogła Federacja, przy pracach nad ujednoliceniem przepisów — tam gdzie bardziej niż gdziekolwiek zająć się medycyna i prawo... Kor.



Uwagę naszych Czytelników pragniemy zwrócić na bardzo interesującą płytę, wydaną właśnie przez Polskie Nagrania, z następującymi utworami Krzysztofa Pendereckiego: Psalmi Dawida na chór mieszany i perkusję (z 1958 r.) — piękne i pełne ekspresji, Sonata na wiolonczelę i orkiestrę (z 1964 r.), Anaklasis na smyczki i perkusję (z lat 1955-60) — utwór oryginalny o niezwykłych efektach dźwiękowych, Stabat Mater na trzy chóry a cappella (z 1963 r.) — jeden z najbardziej skupionych i oszczędnych utworów tego kompozytora oraz Fluorescencje na wielką orkiestrę (z 1961 r.) o niezwykłym, intrygującym brzmieniu. Śpiewa Chór Filharmonii Narodowej w Warszawie, grają orkiestry Filharmonii w Poznaniu i warszawskiej Filharmonii Narodowej pod dyr. Andrzeja Markowskiego (Muza XL 0260).

Dwie płyty w wykonaniu Jana Kiepury na pewno szybko znikną z wystaw i sklepów. Radzimy więc pospieszyć się. Jedną z nich p. n. Arie operowe zawiera 12 utworów z „Cyganerii”, „Carmen”, „Toski”, „Turandot” i in., które w pamięci wielu naszych Czytelników na zawsze kojarzą się z nazwiskiem tego wielkiego śpiewaka. (Muza XL 0345). Druga płyta p. n. Pieśni i piosenki filmowe obejmuje m. in. tak znane pozycje jak np. Brunetki, blondynki, Musisz w tę noc moją być, Wróć do Sorrento, Signorina itd. (Muza XL 0346).

Nowości japońskiej poczty

W Japonii wprowadzono niedawno do obiegu znaczki pocztowe, powleczone delikatną warstwą świecącej substancji. Zmiana niedostrzegalna dla naszego oka jest podstawą sortowania korespondencji przez specjalne, nowe maszyny, które w zależności od rodzaju tej świecącej substancji, błyskawicznie dzielą przesyłki na lotnicze, zwykłe, ekspresowe itp.



TAAAKIE GRZYBY — WE WŁOSZECH

Nie słyszeliśmy dotąd, aby Włosi, znani ze swoich zamilowań myśliwskich, byli zamilowanymi zbieraczami grzybów. Oto mieszkaniec włoskiej miejscowości Pietrapozzi — G. Frigerio, który dwa dni temu znalazł kilka grzybów. Ten, który trzyma w ręku waży 10 kg, trzy pozostałe leżące na ziemi razem ważą 12 kg. Zaujemy bardzo, ale nie wiemy, jakie to były grzyby, trufle? purchawski?, tegoskór? CAF — Photofax



Nazwisko po rozwodzie

Z. Z. Czy b. żona po rozwodzie, który nastąpił z jej winy, ma prawo nadal używać nazwiska b. męża, czy też można jej tego prawnie zabronić?

Żona ma prawo sama, z własnej woli, w ciągu 3 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku rozwodowego, powrócić do nazwiska, jakie nosiła przed małżeństwem, składając odpowiednie oświadczenie w urzędzie stanu cywilnego. Nie ma jednak przepisu, który w drodze przymusowej nakazywałby rozwiedzionej żonie powrót do poprzedniego nazwiska. (JP)

Wymiana piecyka

R. K. Gazowy piec kąpielowy w łazience oraz bateria kurek w ciepłej i zimnej wodzie są już zupełnie zużyte (od 20 lat nie wymieniane). Czy mam je wymienić na koszt własny, czy też ma to zrobić administracja domu?

Musi je Pan wymienić na koszt własny, ponieważ lokatorzy na koszt własny instalują, remontują i wymieniają urządzenia łazienkowe. (Wl)

Wielka Encyklopedia

„Studentka”. Bardzo chciałabym nabyć Wielką Encyklopedię, ale nie wiem, czy są jeszcze możliwości? Niestety nie, gdyż jak nas poinformował „Dom Książki”, wszystkie talony subskrypcyjne zostały przez księgarnię w całości sprzedane jeszcze w ub. roku, a Państwowe Wydawnictwo Naukowe w najbliższym czasie wznowienia nie przewiduje. (S)

Z jakich przedmiotów?

„Czytelnik”. Prozę ni podać, z jakich przedmiotów zdaje się egzamin wstępny (ucisły i pisemny) do Wyższej Szkoły Ekonomicznej?

Wg Informatora dla kandydatów do szkół wyższych na rok szkolny 1966/67, egzamin wstępny obejmuje następujące przedmioty: na kierunku handlu zagranicznego (morski): pisemny — 2 języki obce nowożytnie, historia, matematyka, ucisły — geografia. Na kierunku inżynierii spożywczo-chemicznej przemysłu spożywczego: pisemny — matematyka i chemia. Na pozostałe wydziały — pisemny: historia, matematyka, ucisły — geografia. (am)

Wynagrodzenie prowizyjne

T. K., Kraków. Jestem renciście-inwalidą, któremu zaproponowano pracę sprzedawcy w kiosku „Ruchu”. Czy pracując na tym stanowisku z prowizyjnym wynagrodzeniem, otrzymalibyśmy po ukończeniu wieku starszego, rentę starczą? Wobec nowych przepisów, zgodnie z którymi osoby pracujące na prowizji mają być objęte rentą starczą — prosimy uprzejmie o bezpośrednie porzucenie się w tej sprawie z wydz. ZUS, K-aów, Pędzichów 27. (mar)

Będzie jasno!

„Mieszkańcy ul. Łobzowskiej”. Nasza ulica jest obecnie b. ciemna, jest połączona z ulicą Bronowic z Nową Huta, ale b. źle oświetlona. Wiele lamp jest nieczynnych, prosimy interweniujące, gdyż łatwo o wypadek! Spelniając Waszą prośbę, zwróciliśmy się do Dyrektora Zakładu Energetycznego Kraków-Miasto, która zapewniła nam, że lampy zostaną naprawione, a ponadto, że w planie inwestycyjnym na rok 1967 przewidziano nowoczesne oświetlenie ulicowe w ul. Łobzowskiej. (oj)

Opłata za dojazd

„Czytelnik”. Zgłosiłam do naprawy telewizor w punkcie ZURIT. W umówionym dniu przyszedł technik, naprawił telewizor i w rachunku umieścił m. in.: za transport — 20 zł. Transportu przecież żadnego nie było?

Opłatę za transport nie liczą się za usługi, wykonane w mieszkaniu zleceniodawcy przy użyciu środka transportu ZURIT lub za doście technika. (am)



W ciągu 48 godzin opróżnili się magazyny trzech sklepów na Carnaby Street w Londynie, których właściciel przystąpił do wyboru stylowych garniturów w małych wymiarach. Ubrania wykupił jednak nie młodzi chłopcy niewielkiej tuszy i wzrostu, a... dziewczęta, które chciały się upodobnić do swych chłopców. CAF — AP

Najazd na jaskinię Wierzchowiecką

Jaskinia Wierzchowiecka, jedna z najpiękniejszych w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej, stała się ostatnio niezwykle popularna. W każdą niedzielę jest tam rojno i gwarno, liczne grupy turystów biwakują już od sobotniego popołudnia w podziemnych salach, lub w pobliżu wejść. Ten nagły wzrost zainteresowania tłumaczy w pewnym stopniu niewielka odległość Wierzchowia od naszego miasta, przy bardzo dogodnej komunikacji autobusowej. Jaskinia na pewno warta jest obejrzenia, a ten kto chce dokładnie poznać jej boczne odgałęzienia, kręte korytarze i przejścia (łączna ich długość sięga 600 m) oraz oryginalne ukształtowanie ścian i stropów — musi odwiedzić ją wiele razy. Turystyczna pasja poznawcza byłaby godna najwyższej pochwały, gdyby nie smutny fakt, że jaskini bynajmniej ta popularność nie wychodzi na dobre. Aż żal patrzeć w jak szybkim tempie postępuje dewastacja tego pięknego dzieła przyrody: nacieki stalaktytowe, tworzące się na stropach i ścianach, są stale utracane, glazy — naturalne ułożone w dużej sali zaśniecone resztkami spleśniałej żywności, po kątach pełno odpadków, z ustronniejszych zakamarków płyną zapachy, nie pozostawiające złudzeń co do swego pochodzenia.

Jeszcze kilka lat temu jaskinia była pusta, cicha i czysta. Na naszych oczach zamieniono ją w śmietnik. Najwyższy czas na ratunek. Nie wątpimy, że pośpieszą z nim społeczni strażnicy przyrody z bardzo ofiarnej i aktywnej grupy krakowskiej. Wszystkie jaskinie — jak wiadomo — znajdują się pod ochroną. Trzeba to prawo wyegzekwować, pouczając niedoświadczonych turystów, karząc tych, którzy świadomie niszczą naturalne piękno. Jaskinia Wierzchowiecka jest dostępna dla wszystkich, ale nie można przywłaszczać sobie prawa do zachowywania się w niej, jak we własnym — i to w dodatku bardzo niechlujnym — domu. (hs)

Co czytać?

Do widzenia Claudio czyli człowiek to istota skomplikowana

Juliusz Kydryński, dziennikarz, wojażer, autor i wygłaszacz odczytów oraz stypendysta Harvardu, napisał rzecz pod tytułem DO WIDZENIA CLAUDIO. — Rzecz ta nie jest ani powieścią, ani reportażem, czym zaś jest — niechże się martwią uczeni w piśmie. Rzecz w każdym razie ma w sobie coś z powieści — sympatycznie — poetycznie i niewątpliwie — przystępnie. Jego Juliuszem Kydryńskim a uroczą Amerykanką Claudio (romansowy podtekst wątku zaznacza się z właściwą pisarzowi delikatnością). I wiele z reportażu: rzetelna (na ogół) informacja o stosunkach społecznych i obyczajach. Informacje dotyczą dziedzin bardzo ciekawych. Na przykład — Młodzi inteligenci amerykańscy. Ich sposób bycia, ideaty, warunki, metody zdobywania pieniędzy, treść ich rozmów, szanse kariery, marzenia o ich amerykańskiej małej i wielkiej stabilizacji.

dzają mężów, mężowie zdradzają żony, wszyscy razem, co niedziela idą do kościoła. Rozpusta w samochodach. Cnota na pokaz. Pornografia z a m i a s t swobody życia.

Juliusz Kydryński jest osobnikiem myślącym, o prócz wiadomości daje nam więc również (przez pryzmat — przede wszystkim) ich wykładnię. Interpretuje. Jego prawo. Moje dobre prawo — wątpić. Na przykład: — Wiadomo, że Stany Zjednoczone są najbogatszym krajem świata. I wiadomo, że równocześnie w ukształcenie jest tam dobrem, za które trzeba płacić, że olbrzymia większość studentów zarabia na swoje utrzymanie i czesne, że nawet średnio zamożni rodzice z zasady nie pokrywają kosztów studiów dzieci. Ale Claudia, posiadaczka Volkswagena (dwa tysiące dolarów) i jedyna lokatorka skromnego domu, który może wynająć, Claudia chyba nie może służyć za dowód trudności, jakie młody Amerykanin spotyka na drodze swoich artystycznych — umysłowych ambicji.

— Wiadomo, że Stany Zjednoczone są krajem kapitalistycznym, że jedni dziedziczą miliony a drudzy ledwie wiązkę tak zwany koniec z końcem, harując niby staropolskie woty. Ale fakt, że Claudia odnosi do sklepu butelki po piwie, nie świadczy bynajmniej o tym, że Claudia jest uboga lub dziwacalnie oszczędna. Gdyby Juliusz Kydryński należał do Polaków mniej delikatnych, rozumiałby, że nikt w jego kraju nie marzy o stopie pozwalającej wyrzucić do śmiecia dwa złotych. Albowiem nie tu, wcale nie tu pogrzebano psa. Nie dlatego kapitalizm jest zły, że ludziom oplaca się wymienić butelki. Wątpliwości można by mnożyć. Można by na ko-

niec spytać, czemu właściwie, mówiąc o zjawiskach wysoce atrakcyjnych, o teatrze akademików bostońskich i o klubach, gdzie śpiewa się songi amerykańskie, o demonstracjach CORE i o światłach Manhattanu — raz po raz autor nasz stwierdza, że Ameryka jest przeraźliwie nudna. Można by — ale to nie fair. Kydryński po prostu tylko udaje, że napisał bardzo interesującą książkę o Ameryce. Juliusz Kydryński jest wrażliwym polskim intelektualistą, który ogląda świat po to jeno, by poczuć jak mu smutno, nudno i tęskno, i że wszędzie dobrze ale w domu najlepiej, i że czym forsą wobec duszy i w ogóle... Książka o Juliuszu Kydryńskim udana się naprawdę.

ANNA TARSKA
Juliusz Kydryński: DO WIDZENIA CLAUDIO. Wydawnictwo Literackie, Kraków 1966. Cena 15 zł.



Mimo że współczesna moda każe się ubierać dziewczętom bardzo kuso, modele młodzieżowe, jakie zaprezentowali producenci na Krakowskim Festiwalu Mody, odznaczały się chwałebnym umiarem. Oto jeden z proponowanych komplecików — spódniczka trochę powyżej kolan w szerokiej kontrafaldy, zakończona na biodrach efektywnym paskiem. Bluzka z dzianiny. Kracja zdobyła pełne uznanie, oraz złoty medal. Fot. J. LEWICKI

Na ważny temat dróg i mostów

Komisja Komunikacji WRN w Krakowie obradowała nad projektem planu budowy dróg i mostów w latach 1966-70 w woj. krakowskim. W zakresie dróg lokalnych wartość robót drogowych w tej 5-latec ma wynosić 2.025 mln zł, z tym że 37 proc. ogólnego planu robót ma być pokryte z tzw. środków budżetowych, zaś pozostały procent — ze środków własnych powiatów, m. in. dzięki realizacji czynów społecznych. Przewidziana jest budowa 178 km dróg i 182 mostów oraz remonty i modernizacja 1411 km dróg. Powiatowe Zarządy Dróg Lokalnych planują budowę zaplecza technicznego w Bochni, Tarnowie, Limanowej, Nowym Targu, Wadowicach, Dąbrowie Tarnowskiej i Brzesku. Opracowywanie planu budowy dróg państwowych na terenie woj. krakowskiego

jest w trakcie i Woj. Zarząd Dróg Publicznych w Krakowie ma przesłać gotowy plan do zatwierdzenia w Ministerstwie Komunikacji pod koniec br. W tym planie projektuje się, iż nakłady na drogi i mosty do 1970 r. wyniosą 2.391 mln zł, w tym 1.992 mln zł przeznaczony na utrzymanie dróg, 399 mln zł na inwestycje. Wybuduje się z tych środków 96 km dróg państwowych na odcinkach Szczawa — Kamienica, Zubrzyca — Zawoja, Miecichów — Działoszyce, Cio — Niepołomice, Kraków — Myślenice. Nadto mają być prowadzone prace przy 10 mostach i 4 wiaduktach. Przewidziano także budowę zaplecza technicznego w Bochni, Nowym Sączu, Tarnowie i Olkuszu oraz budowę zakładu prefabrykatów w Żabnie i Kamieniołomu w Dubiu.

Tygodniowy program telewizyjny

od 24 X do 30 X 1966 r.

PONIEDZIAŁEK
Godz. 16.40 Kronika, 16.55 Wiadomości, 17 Przygody błękitnego rycerzyka — film dla dzieci, 17.10 Refleks — dla ml. widz., 17.30 Kłakson — magaz. motoryz., 17.50 Jutro będzie zima, 18.15 Kino kr/filmów, 18.45 „Eureka” — magaz. popul.-nauk., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Teatr TV „Beniowski” — J. Słowackiego, 21.05 „Dzień ONZ” — koncert z Paryża, 22.10 Dziennik, 22.25 Progr. na jutro.

WTOREK
9.55 Język pol. dla kl. IX, 10.35 „Umrzeć w Madrycie” film fran., 11.55 Dla kl. V i VI z cyklu „O miejsce wśród ludzi”, 12.25 — 15.55 przerwa, 15.55 Progr. dnia, 16 i 16.30 Politechnika: Matematyka, 17 Wiadomości, 17.05 Młodzi wynalazcy — dla ml. widz., 17.20 „Kościuszko w Krakowie” z cyklu „Klub pod Smokiem” — dla ml. widz., 17.50 Informator handl., 18 Kurs rolniczy, 18.30 Zespoły taneczne, 18.55 „Bryza” — magaz. morski, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Pas — cnota”, 20.15 „Umrzeć w Madrycie” — film fran., 21.40 Wszelchnica TV: Dalekie drogi, 22.10 Dziennik, 22.25 Progr. na jutro, 22.30 i 23 Politechnika: Matematyka (powtórz.).

ŚRODA
9.00 Wspomnienie zła — film z serii „Baron”, 9.55 Fizyka dla kl. VI, 10.25—12.45 przerwa, 12.45 Chemia dla kl. VII, 13.15—13.50 przerwa, 13.50 Progr. dnia, 13.55 Mecz piłkarski (Górnik Zabrze — Vorwarts Berlin), 15.50 Lekcja jęz. ros., 16.10 Przypominamy, radzimy, 16.20 PKF, 16.30 Kronika, 16.45 Wiadomości, 16.50 Teatr M. Widza „Niejawny zespół filmowy Stinks”, 17.35 Nie tylko dla pań, 17.55 Wszelchnica TV: z cyklu Perspektywy, 18.30 Muzyka dawna, 19 Za wolność waszą i naszą — film pol., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Graj! Skaldowie”, 20.15 Wspomnienie zła — film ang. z serii „Baron”, 21.05 Świątówid, 21.35 Na półkach księgarskich, 21.45 Dziennik, 22 Teatr TV: „Chłopcy” St. Grochowiaka.

CZWARTEK
10.55 Język polski z cyklu: Spotkania, 11.25—16.25 przerwa, 16.25 Lekcja jęz. franc., 16.50 Progr. dnia, 16.55 Wiadomości, 17 Kino „Ptyś”, 17.20 Klub Pancernych, 17.40 Z cyklu „Medale i detale”, 18 Informator turystyczny, 18.10 Sylwetki X Muzy, 18.35 Kiedy trzeba podjąć decyzję, 18.55 „Szukamy przeboju” — progr. rozrywk., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Świąteczne złoto” — rep. film., 20.15 Teatr Kobra: „Obraz w czarnej ramie” wid. krymin. J. Langer, 21.30 Trybuna telewizyjna, 22.15 Dziennik, 22.30 Program na jutro, 22.35 Lekcja jęz. franc.

PIĄTEK
9.55 Zajęcia techn. dla kl. 10.25—12 przerwa, 12 Dla kl. „Kolory jesieni”, 12.15—16.05 przerwa, 16.05 Lekcja jęz. ang., 16.30 Film kr/metr., 17 Mł. Sebastian, 17.15 „Obcy” film z serii „Sebastian”, 17.45 O progr. TV Czwarta zmiana, 18.40 Wielki pek, 19 „Kr 149599” rep. film., 20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 nika, 20.15 Teatr TV: „Alber (rybałtowska komedia pler XVI w.), 21.25 „10 minut rekreacji, 21.45 Dziennik, 22 Magaz. nny, 22.30 Progr. na jutro, 22.35 Lekcja jęz. ang.

SOBOTA
9.55 Geografia dla kl. VII, 10.55 przerwa, 10.55 Geografia kl. V, 11.25 „Vivere in pace” w., 12.55—16.15 przerwa. Progr. dnia, 16.20 Progr. tygodnia, 16.35 Dla nauczycieli z cyklu „Psycholog radzi”, 16.55 Wiadomości, Czy masz dobrą pamięć — konkurs, 17.40 „Sąd nad Mrućkiem” — film jug., 18.30 wedy wilków morskich, 18.55 dny w kraju, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20 W Luwrze film z serii: „Belphégor”, 20.45 Upiór Luwru”, 20.30 Dziennik, 20.45 Wiadomości sport, 21.45 Reno pozdrawia Zurich” — progr. rozrywk., 22.15 „W in pace” — film w., 22.45 gram na jutro.

NIEDZIELA
8.30 Politechnika: Geom., 9.05 Politechnika: Chemia, Lekcja jęz. ros., 9.55 Politechnika: Matematyka, 10.25—16.05 przerwa, 10.55 Progr. dnia, 11.30 PKF, 11.40 Wiadomości, 11.50 Zakochani rowerzyści film węg., 13.30 „Godziła się sędzi” z cyklu „Ludzie i rzenia”, 13.45 Przemiany, 13.55 Smocza legenda — dla 15 Sprawozd. sport., 16 Pr baletowy, 16.30 Refleksje, „Most” — film pol., z „Cztery pancerni i pies”, Wesele w Tracji, 18.45 „Azyi cyklu „Portrety”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Diverm op.-3” — „Szelesty jesieni” 20.30 Słownik wyrazów obcy, 20.50 Niedziela sportowa, „Był sobie dziad i baba” — radz., 23 Wiadomości sport, 23.10 Progr. na jutro.

OSRODEK Okręgowy formacji Technicznej i Eksploatacyjnej DOKP w Krakowie, rządu we wtorek, 25 bm. Domu Kultury „Kolejarz” Nowym Sączu spotkanie z dakcją „Przeglądu Technicznego”, czasopisma obchodzącego 100 lat służby dla polskiej techniki. Początek spotkania o godz. 12. W zebraniu uczestniczyć będzie aktyw techniczny załóg pracujących mi sądeckiej.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Fabryka Kosmetyków „Miraculum” w Krakowie, ul. Zabłocie 23 — poszukuje kandydata na stanowisko KIEROWNIKA OCHRONY P. POZAROWEJ. Wymagane odpowiednie kwalifikacje. — Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr.

Przedsiębiorstwo uspołecznione branży samochodowej — zatrudni natychmiast KIEROWNIKA MAGAZYNU CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH, posiadającego odpowiednie kwalifikacje. Oferty pisemne składać: „Prasa” — Kraków, Wiślna 2, dla nr K-9843.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego — Kraków, ul. Łokietka 25 — zatrudni natychmiast PRACOWNIKÓW NIEKwalifikowanych DO WYUCZENIA ZAWODU: malarz, tynkarz (tynkowanie mechaniczne), parkieciarz, lastrykarz, filiziarz, betoniarz, zdun.

Wymagane ukończenie 18 lat.

Dla pracowników zamiejscowych — bezpłatny hotel oraz odpłatna stołówka. — Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkie świadczenia socjalne i bytowe, stosowane w budownictwie.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Płac — Kraków, ul. Łokietka 25 — pokój nr 41, telefon 353-68.

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych w Nowej Hucie, Kraków-Lęg, ul. Centralna — zatrudni natychmiast MONTERA WOD.-KAN., ROBOTNIKÓW NIEKwalifikowanych (kopaczy, ładowaczy), SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH i ACETYLENO-WYCH, ŚLUSARZY (wysoko kwalifikowanych), KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kat. prawa jazdy, ELEKTRYKA utrzymania ruchu z III lub IV grupą bhp., ABSOLWENTÓW SZKÓŁ ZAWODOWYCH o specjalności monter instalacji sanitarnych, c. o., gaz., względnie przemysłowych — na wstępny staż pracy, ABSOLWENTÓW SZKÓŁ ZAWODOWYCH o specjalności ślusarz — na wstępny staż pracy, INŻYNIERÓW INSTALACJI SANITARNYCH lub PRZEMYSŁOWYCH względnie INŻYNIERÓW MECHANIKÓW ze znajomością branży instalacyjnej — z uprawnieniami budowlanymi, TECHNIKÓW INSTALACJI SANITARNYCH, względnie PRZEMYSŁOWYCH z uprawnieniami budowlanymi — na stanowiska kierowników budów, MISTRZÓW i TECHNIKÓW BUDOWY.

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Dla zamiejscowych hotel robotniczy zapewniony. — Podania przyjmuje Dział Zatrudnienia i Szkolenia, pokój nr 104.

Dojazd tramwajem linii 4, 5 lub 15 do Czyżyn, następnie autobusem 125.

Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty im. Lenina zatrudni natychmiast KIEROWNIK SEKCJI KSIĘGOWOŚCI, Z-CĘ GŁ. KSIĘGOWEGO, ze znajomością księgowości przemysłowej oraz PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH KWALIFIKOWANYCH W ZAWODACH BUDOWLANYCH i NIEKwalifikowanych — mężczyzn w wieku ponad 18 lat.

Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Po miesiącu pracy dla zamiejscowych pracowników — zwrot kosztów podróży.

Zakwaterowanie w hotelach robotniczych. — Na miejscu tanie wyżywienie w stołówkach.

Dla chcących zdobyć zawód budowlany — istnieje możliwość uczęszczania na kursy szkolenia wewnątrzzakładowego i do szkół — techników wieczorowych.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z ważnym dowodem osobistym ze skierowaniem (wymeldowaniem) w księżeczce wojskowej.

Zgłoszenia należy kierować: — Dział Zatrudnienia PPB HIL, telefon 428-74. — Dojazd tramwajem nr 4, 5, 16 — przedostatni przystanek przed Walcownią.

Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe Oddz. Remontowy przy Hucie im. Lenina w Krakowie — zatrudni natychmiast: INŻYNIERÓW na stanowiska st. inżynierów spawalnictwa, dokumentacji, technologów remontów i konstruktorów, TECHNIKÓW na stanowiska mistrzów robót elektrycznych, energetycznych, mechanicznych, techników obmiarów, kalkulatorów i dyspozytorów transportu, ŚLUSARZY MASZYNOWYCH, KONSTRUKCYJNYCH i INSTALACYJNYCH, ŚRAWACZY ELEKTRYCZNYCH i AUTOGENICZNYCH, ELEKTROMONTERÓW, MURARZY BUDOWLANYCH, MALARZY KONSTRUKCYJNYCH, DEKARZY i BLACHARZY,

Dla pracowników wysoko kwalifikowanych zagwarantowane najwyższe wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy Hutnictwa i bezpłatne zakwaterowanie w hotelach pracowniczych.

Pracownicy, którzy podejmą pracę, otrzymają po 3 latach wynagrodzenie z tytułu Karty Hutnika, zaś po 1 roku ekwiwalent węglowy.

Pracownicy winni zgłaszać się z dowodem osobistym i księżeczką wojskową w Dziale Kadr HPR — OR bud. 30 — (drugi przystanek od bramy 10łwnej Huty im. Lenina).

Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Nr 2 Nowa Huta, al. Planu 6-letniego (Fort Pszorna), zatrudni natychmiast INSPEKTORA KONTROLI FUNDUSZU PŁAC ze średnim wykształceniem technicznym i kilkuletnią praktyką w zakresie normowania i kontroli funduszu plac. — Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Zatrudnienia i Szkolenia.

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych w Proszowicach, ul. 1 Maja 72 — zatrudni KIEROWCÓW z I i II kat. i event. III (wg starych zasad) kat. prawa jazdy — KIEROWCÓW CIĄGNIKÓW, MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH (silnikowych i podwozowych), MECHANIKÓW SPRZĘTU CIEKLIKOWO do remontu koparek, spychaczy itp., ELEKTRYKÓW KONSERWATORÓW i ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO.

Technikum Elektrotechniczne — Kraków, Kamienieckiego 49 — przyjmie natychmiast Z-CĘ DYREKTORA d.s. ADMINISTRACYJNYCH — wymagane wykształcenie wyższe oraz KIEROWNIKA ZAJĘĆ POZALEKCYJNYCH — z wykształceniem maturalnym.

Zgłoszenia: telefon 628-68.

Ponadto przyjmie NAUCZYCIELI ZAWODU o specjalności maszyny elektryczne oraz GŁ. ENERGETYKA — wymagane wykształcenie średnie i praktyka.

Zgłoszenia: — telefon 603-94.

Nauka
LEKcje pisania na maszynach. Kraków, Mikołajska 24.

DODATKOWE WPISY NA KURS SAMOCHODOWY i MOTOCYKLOWY przyjmuje ZDZ, Kraków, ul. Dietla 38, tel. 653-12, od godziny 8 do 18.

MALARZE, murarze, cieśle, stolarze, betoniarze, zdunowie, kursy zaoczne na tyt. robotnika wykwalifikowanego (czeladnika) i mistrza organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego (nauka w niedziele). Wpisy od zaraz, Kraków, Dietla 38 — telefon 653-12.

Praca
PRZYJMĘ pomoc domową, czystą, na dobrych warunkach. Nowa Huta-Błęchocze Stare, piekarnia, tel. 437-22.

PRZYJMĘ dochodzącą lub na stałe. Kraków, Błęchocze 5/A 15 — od godz. 17.

GOSPOŚCIA potrzebna. — Warunki bardzo dobre. Świerczewskiego 9/2, tel. 206-61.

Sprzedaż
WAPNO palone dostarcza Mirów, Informacje: Kraków, Podwale 3/8.

„PEUGEOT 404” sprzedam. Wiadomość: telefon 597-51, od godz. 17.

„SIMCA Etoile” rok 1961 sprzedam. Tel. 631-67, po godz. 16.

„JUNAK”, stan idealny, tanio sprzedam. Kraków, ul. Zbrojarzy 38.

Lokale
INŻYNIER, asystent wyższej szkoły, poszukuje pokoju na 1 do 2 lat. Zameldowanie okresowe. — Oferty 9907 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Różne
ZAMIENIĘ 3 pokoje chnia, komfort, w Pałacu, 1 Maja 1914, podobne w Nowym Sączu, Tarnowie, Krakowie, Rzeszowie. Maria Gry...

SZUKAM blaskodłonego pokoju, blisko centrum dla studentki. Zakopane skrytka pocztowa 154.

MIESZKANIE spółdzielcze, pokój kuchnia, łazienka, przedpokój, pow. 30 m. centralne ogrzewanie, Ursusie koło Warszawy, zamieniam na podobne w Krakowie. Zgłoszenia: niecka, Kraków, Hapka na 26/2.

ZAMIENIĘ garaż (al. wackiego) na inny w samej okolicy. Zgłoszenia: Generalny Konsulat Francuski, Krupnicza 11.

INSTALACJE
REMONTY
NAPRAWY
urządzeń wodno-kanalizacyjnych, centralnego ogrzewania i gazu
wykonuje
na zlecenia osób prywatnych
Zakład Usługowy Krakowskiego Przedsiębiorstwa Usługowego
„RENOWACJA”
KRAKÓW, ul. CHOCIMSKA 11

KONTO nr 4-9-1497 budujemy IDSS

Kolejne wpłaty zanotowano na koncie budowy Domu Spokojnej Starości:

- J. Tatarski - 20 zł, Z. Włodarczyk - 50 zł, Ref. Sp-nia Pracy Usług i Handlu Sprzętem Motoryzacyjnym - 1.000 zł, Nowohuckie Zakłady Gastronomiczne - 60 zł, J. Witke - 100 zł, St. Dawidowicz - 2.000 zł, T. Gajewski - 90 zł, M. Macianty - 50 zł, Krak. Sp-nia Pracy Garmazeryjno-Wędliniarska - 300 zł, Anna Orkisz - 50 zł, J. Masłowski - 50 zł, Zw. Zaw. Prac. Budowl. PBM Nowa Huta - 1.000 zł, W. Weissowa - 20 zł, pp. Dybowski - 50 zł, Krak. Okr. Przeds. Miernicze - 25.80 zł, E. Miodzińska - 23.50 zł, J. Parchma - 40 zł, E. Zajac - 23.50 zł.

Osiarodowcom w imieniu przyszłych pensjonariuszy Domu Spokojnej Starości serdecznie dziękujemy!



Najprzyjemniejsze lekcje rysunków odbywają się w ple-nerze nawet jeśli jest to ple-ner przed gmachem szkoły. Fot. J. Lewicki

„Marynarz w noc się bawi...”

(Dokończenie ze str. 3)

statek. Obladowani „klamotami” przepychamy się dosłownie między sznurami uwitymi z setek samochodów. Kiedy jesteśmy już pod trzema „HUTY” właśnie odjeżdża ostatni samochód załadowany naszą szynką i serami. Krótka odprawa wyjściowa, parę manewrów silnikami i już za rufą w lekkiej mgiełce powoli zaczyna się rozpiękać bajkowa panorama libańskiej stolicy.

Na mostku Starszy Oficer kreśli kurs na Pireus. Port to znany szczególnie dzięki słynnej melodyjnej piosence, ale mało kto pamięta o tym, że Pireus to właściwie przedmieście Aten — odległe od stolicy o pół godziny jazdy „elektryczniakiem”. Dzisiejszy wieczór postanowiliśmy poświecić na sprawdzenie jak to tam właściwie jest z tymi „dziećmi Pireusu”. Wyruszyliśmy przeto dla większego bezpieczeństwa finansowego w większej grupie — do słynnej dzielnicy rozrywki. Właściwie ogromny zawód. „Dzielnica” to dwie uliczki „na krzyż”, zabudowane piętrowymi kamieniczkami nieco odrapanymi i niezbyt czystymi. Dolne kondygnacje i piwnice zajmują szumnie reklamowane kabarety z nieco już skromniejszymi wnętrzami — za to ze słonymi cenami. Małe piwo dolara. „Dziewczynki” również są, ale nie dajemy się nabrać na przyszłowiego drinka — szybko zrywamy łagle i przenosimy się do dość obskurnej knajpki dobrze nam znanego „Józefa”, gdzie za parę drachm można napić się dobrego greckiego wina, nie będąc przy tym nabytym w butelkę. Docieramy wreszcie na statek, gdzie już kończą załadunek i jutro rano żegnamy Pireus, by wziąć kurs na Gdansk.

A więc to był nasz ostatni wieczór spędzony na lądzie za granicą. No dobrze — powiecie Państwo, a gdzie te nocne szaleństwa i zabawy, gdzie te w każdym porcie narzeczone, gdzie dolarów pełen worek? Wszystko to jest oczywiście tylko w satyrycznej piosence. Na co dzień, a właściwie na wieczór marynarz ma stosunkowo skromny wybór rozrywek, tak zresztą skromny jak i jego „worek z dolarami”. Zresztą i tak ten rejs upłynął pod znakiem zwiększonej porcji wrażeń. Ale następny rejs będzie już o te wrażenia uboższy, bo może nie będzie nam się w ogóle chciało zejść na ląd, tak zresztą jak wielu marynarzom, którzy wołą pograć na statku w karty, szachy czy obejrzeć film wypożyczony z innego polskiego statku lub radzieckiego.

Chyba, że w następnej podróży popłyniemy po rodzynki na Kretę, gdzie w Knossos można podziwiać słynny labiryntowy pałac króla Minosa. Może popłyniemy na Wyspy Liparyjskie po pumeks, gdzie głównym obiektem do podziwiania jest samo piękno tych wulkanicznych wysepek, może będziemy w Casablance, może odwiedzimy słoneczną Hiszpanię? Być może. Tylko, że przeciętny marynarz od paru lat zatrudniony w PLO był już tam na ogół po kilka razy, a kilkakrotnie bytność nawet w najbardziej interesujących zakątkach świata przestaje być rozrywką, a interesistą jest w codzienną przesłoniętą przede wszystkim ogromną tęsknotą za swoim rodzinnym domem i bliskimi.

JANUSZ ZYCH III oficer mechanik M/S „NOWA HUTA”

Rozmowy przy pół-czarnej

Wielka sztuka introligatorska

Artystycznie oprawiona w skórę książka stanowi dla każdego bibliofila ceną pozycję. Spółdzielnia Przem. Artyst. „Starodruk” w Krakowie jest jedyną w Polsce placówką, w której powstają artystyczne dzieła sztuki introligatorskiej. Chwila rozmowy z prezesem Spółdzielni — mgr KAZIMIERZEM SMOLENIEM.

— Pani Prezesie, może kilka słów o powstaniu krakowskiego „Starodruku”?

— Powstał z trzech dawnych zakładów introligatorskich, terańskich, z których jedna, a stanowiąca tradycję, a stanowiąca tradycję własność Roberta Jahoda, Ludwika Bażeli oraz spółki: Józef Legeżyński i Eugeniusz Ondacz.

— Co — poza pięknymi oprawami — tworzy „Starodruk”?

— Przed wszystkim konserwujemy starodruki i książki. Poza tym zajmujemy się artystyczną galanterią.

— Kim są stali klienci „Starodruku”?

Las Wolski wymaga opieki

Na przestrzeni 458 ha rozciąga się najpiękniejszy teren rekreacyjny naszego miasta — Las Wolski. Potrzebuje on stałej opieki i troskliwości konserwatorskiej, aby mógł służyć przez długie lata zarówno nam, jak i przyszłym pokoleniom. Na wydatki związane z utrzymaniem Lasu Wolskiego są jednakże przeznaczane zbyt skąpe sumy. W większości przy tym musi się je wydatkować na utrzymanie gajowców, naprawę chodników, dróg, ławek itp., co wszystko nie ma przecież najmniejszego wpływu na konserwowanie drzewostanu. W roku bież. na cele konserwacyjne przypadło zaledwie niewiele ponad 100 tys. zł. Tak więc była to suma znacznie mniejsza od tych, które przeznaczają się na konserwację lasów państwowych. I tak na 1 ha Lasu Wolskiego przypadło ok. 200 zł, podczas gdy w lasach państwowych na 1 ha przypada 2 tys. zł. Dodajmy do tego iż w lasach państwowych na każde 100 ha zatrudnia się czterech pracowników leśnych, w Lesie Wolskim zaś, statystycznie rzecz biorąc, 1,14 pracowników. A dodajmy tutaj, że finansowanie Lasu Wolskiego powinno być utrzymane na poziomie finansowania miejskich parków.

W tej sytuacji przy poważnym zagrożeniu zniszczeniem Lasu Wolskiego gospodarze dzielnicy Zwierzyniec zwrócili się do przewodn. Prez. RN m. Krakowa mgr Z. Skolickiego z prośbą o dodatkowe fundusze. Potrzeby Lasu zostały wzięte pod uwagę i z miejskiej skrzynki zasłono „leśny budżet” kwotą 400 tys. zł. Warto byłoby, aby i na rok przyszły zabezpieczone zostały właściwe środki na cele konserwacji tego pięknego Lasu, by wskutek trudności finansowych nie stawał on w obliczu niebezpieczeństwa całkowitego zniszczenia, które zaczęło mu zagrażać. (bp)

20 lat z pieśnią i tańcem

W r. 1946 z inicjatywy Związków Zawodowych powstał zespół pieśni i tańca regionu krakowskiego. W ciągu tych dwudziestu lat zespół ten występował w Krakowie i w całym kraju, dając 483 przedstawień dla pracowników przemysłu spożywczego i cukrowniczego, brał udział w festiwalach, zdobywając wiele nagród i dyplomów. M. in. w r. 1964 na festiwalu pieśni partyzanckich i wojskowych w Krakowie zdobył I nagrodę. W r. 1966 decyzją RN m. Krakowa otrzymał Złotą Odznakę za Pracę Społeczną dla naszego miasta.

Obecnie zespół liczy 110 osób, występujących w strojach krakowskich z Lajkonikiem i towarzyszącą mu świtą. Jutro, tj. 23 bm. o godz. 11.30 przy ul. Lubicz 45 odbędzie się akademii a okazji 20-lecia pracy zespołu. Program przewiduje sprawozdanie z działalności oraz uroczysty koncert.

Obowiązkowe szczepienia

W okresie od 24—29. X. br. na terenie Krakowa zostaną przeprowadzone obowiązkowe szczepienia ochronne przeciwko chorobie Heinego-Medina szczepionką doustną zawierającą pierwszy typ wirusa. Szczepienia odbywać się będą we właściwych wg miejsca zamieszkania poradniach dziecka zdrowego w godz. 9—18 oraz w szkołach podstawowych (przed południem). Szczepieniu podlegają dzieci do lat 15, które dotychczas w ogóle nie były szczepione doustnie bez względu na to, czy otrzymały szczepionkę pedskorną. Rodzice proszeni są o dopilnowanie terminu szczepień, który nie będzie przesunięty.

Wystawa książek naukowych NRD

Około 250 książek będących dziełem wydawnictw z NRD: Deutscher Verlag der Wissenschaften i Akademie Verlag w Berlinie można oglądać na wystawie w Sali Kolumnowej Domu Książki w Krakowie przy ul. Smoleńsk 33. Są to ostatnie wydawnictwa z wszystkich dziedzin wiedzy z wyjątkiem medycyny. Specjalnie interesujące są książki historyczne, dotyczące problemu stosunków polsko-niemieckich. Na wystawie, która będzie czynna do 26. X. br. w godz. od 11—18, można kupować i zamawiać książki.

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:

* 9 — KDK — prelekcja doc. dr J. Dobrzyckiego o cyklu Historia i legenda Krakowa — „Z dziejów piwnie ratuszowych”.

JUTRO O GODZINIE:

* 11 — Klub SAIW, Rynek Gł. 13 — spotkanie działaczy Stowarzyszenia; o 19 — Kino Krótkich Form — filmy Disneya.

* 11.15 — „Pod Jaszczurami” — dyskusja pt. „Sąd nad „Samosądem” z udziałem autora S. Otwinowskiego. Prowadzi dr Zb. Siatkowski.

* 18 — Klub Przyjaźni, Rynek Gł. 20 — odczyt dr T. Bujnińskiego: „Wątki litewskie w twórczości Henryka Sienkiewicza”.

* 11 — KDK — Inauguracja zajęć dla młodzieży p. n. „Szkoła życia”. W programie „Sąd nad Beatą”.

KLUB ŚRODOWISKOWY DRN Grzegórzki pn. „Strych” przy ul. Masarskiej wznowia w sobotę 22 bm. o godzinie 18 swoją działalność. W programie: zapoznanie uczestników z planami działalności Klubu na najbliższy okres, występy artystów scen krakowskich oraz wieczorek taneczny. M. in. Klub planuje odczyty popularnonaukowe, spotkania z literatami, dziennikarzami, lekarzami itd.

OD 24 DO 31 BM. odcinek ul. Lwowskiej od pl. Bohaterów Getta do ul. Dąbrowskiego będzie zamknięty dla ruchu kołowego z wyjątkiem pojazdów szynowych. Objazd w kierunku śródmieścia ulicami: Dąbrowskiego, Traugutta i Kąkic, od śródmieścia: pl. Bohaterów Getta, Targowa, Józefińska, Węgierska.

Calendar for October 22 (Saturday) and 23 (Sunday) showing the names Filipa and Teodora.

Teatry

SOBOTA MODRZEJEWSKIEJ godz. 19.15 „Woyzeck”, KAMERALNY 19.15 „Mizantrop”, ROZMAITOŚCI 18 „Placówka”, LUDOWY 19.15 „Skowronek”, MUZYCZNY 19.15 „My fair lady”, GROTESKA 18 „Męczeństwo Piotra Ohęya”, KOLEJARZA 19 „Geśi i gaski”, JAMA MICHALIKA 22.30 „A to ci raj”, FILHARMONIA 19.30 Koncert symfoniczny — soliści A. Hiolski i J. Godziszewski, PIWNICA 22.30 „Jak zyliliśmy, jak zyjemy, do czego doprowadzamy nasze mieszkanie”.

Kina

SOBOTA WARSZAWA godz. 10, 12.15, 14.15, 16.15, 18, 20.15 „Strzelby Apaczów” (USA, lat 11), 15.45, 18, 20.15 „Z piekła do Texasu” (USA, L 14), WOLNOSC 15.30, 18, 20.30 „Marysia i Napoleon” (pol. lat 16), APOLLO 10, 12.30 „Dwaj z Texasu” (USA, L 11), 15.45, 18, 20.15 „Piekło i niebo” (pol. lat 16), SZTUKA (studyjne) 10.15, 12.30 „Pięciu mężów pani Lizy” (USA, lat 16) — 15.45, 18, 20.15 „Gejsza” (USA-jap., lat 16), WANDA 10.30, 12.45, 15.30, 18, 20.30 „Zemsta OAS” (fr.-wl., L 16), MŁ. GWARDIA (Lubicz 15), 10, 12, 21.30 „Książka Łowicka” (pol.), — 14.45, 17, 19.15 — „Uciekinier w poscigu” (fiński lat 14) WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Człowiek, który zabił Liberty Valance’a” (USA, lat 16), ZUCH (Krowoderska 8) 15, 17 „Szatan z VII klasy” (pol. lat 7), MELODIA (Zwierzyniecka 1) — 15.45, 18, 20.15 „Matka i córka” (wl. l. 16), MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Ape Regina” (wl. l. 18), MINIATURKA (Franciszkańska 1) 10, 12 „Złodziej w hotelu” (USA, L 16), 15 Bajki, 16, 17, 18 Uniwersytety i in.,

19 „Podpisano Arsen Lupin” (fr., l. 16), ENERGETYK (Piaszów — stadion) 17, 19 „Złodziej w hotelu” (USA, lat 16), TĘCZA — (Dębniki, Praska 52) — 16, 19 „Upadek Cesarstwa Rzymskiego” — (USA, lat 12), WISLA (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Ostatni cowboy” (USA, L 14), CHEMIK (Borek Fał.) — 19 „Dwa oblicza zemsty” (USA, l. 16), DOM ZOLNIERZA (Lubicz 48) 15.45 „Gangster i urzędnik” (USA, l. 16), KULTURA (Rynek Gł. 27) 15.30, 17.45, 20 „Orkiestra wojskowa” (weg., l. 14), WIEDZA (Rynek Gł. 27), 18 Platymon, Przemiany stali, Rubiny, szafiry, topazy, ROTUNDA (3 Maja 5) 15, 17 „Dziecięty wózek” (szwedz., l. 16), — ZWIĄZKOWIEC — Grzegorzeczka 71) — 16, 19 „Rudobrody” (jap., l. 16), ZKK PROKOCIM (Bieżanowska 71) 18 „Krzyżacy” (pol., lat 12), FOTOPLASTIKON (Szczepańska 5) 10—21 Paryż 1959.

KINA W NOWEJ HUCIE: ŚWIT: godz. 15.45 18, 20.30 „Skrytobójcy” — (NRD, lat 16), M. SALA 15, 17, 19.15 „Pan do towarzystwa” (fr. lat 16), ŚWIATOWID 15.45, 18, 20.15 „Starsza pani bez godności” (fr., l. 16), M. SALA 15, 17.15, 19.30 „Dzwonik Northside” — (USA, lat 14), SFINKS — (Małajkowskiego 2) — 16, 18, 20.15 „Barwy walii” — (pol., lat 16), KOLOROWE (Czyżyny) — 18 „Przemięło z wiatrem” (USA, lat 12), BALLADYNA (Grębańków), 18 „Tragiczny zamach” (jug. l. 14).

NIEDZIELA

WOLNOSC godz. 12.15, 15.30, 18, 20.30 „Marysia i Napoleon”, ZUCH 15, 17, 19 „Szatan z VII klasy”, MELODIA (Zwierzyniecka 1) 10.30, 12.30 „W pogoni za meteorytem”, (CSRS, lat 12), 15.45, 18, 20.15 „Matka i córka”, MINIATURKA 17, 19 „Podpisano Arsen Lupin” — SWOSZOWIANKA (Swoszowice) 18 „Między nami złodziejami” (CSRS, l. 16), WISLA 11, 13 „Ślepy pelikan” (radz., l. 7), 15.45, 18, 20.15 „Ostatni cowboy”, CHEMIK 14.45, 17, 19.15 „Ogniomistrz Kaleń” (pol., lat 16), — DOM ZOLNIERZA 15.45, 18, 20.15 „Gangster i urzędnik”, ZDROWIE (Kobierzyń 18 „Krzyżacy” (pol., l. 12), — WARSZAWA, APOLLO, SZTUKA, WANDA, MŁODA GWARDIA, WRZOS, MASKOTKA, ENERGETYK, TĘCZA, KULTURA, ROTUNDA, ZWIĄZKOWIEC, ZKK PROKOCIM, FOTOPLASTIKON — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI

WRZOS godz. 11, 12, MASKOTKA 10.15, 11.15, 12.15 MINIATURKA 11, 12, 13, 14, 15, ENERGETYK 12, DOM ZOLNIERZA 13, ZWIĄZKOWIEC 12.

KINA W NOWEJ HUCIE

ŚWIT (M. SALA) 15, 17, 19.15 „Ambicja” (ZSRR, lat 12), — BALLADYNA 16, 18 „Potem nastąpi cisza” (pol., lat 14), KOLOROWE 14.30, 18 „Przemięło z wiatrem”, ORION 15, 18 „Panienka z okienka” — (pol., lat 12), ŚWIT, ŚWIATOWID (DUZA I MAŁA SALA), SFINKS — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI

ŚWIT godz. 11, ŚWIATOWID 11.15, SFINKS 10, 11, 12, BALLADYNA 15.

Dyżury

SOBOTA CHIRURG.: Kopernika 21, — INTERNIST.: Kopernika 17, LARYNGOLOG.: Kopernika 23a, NEUROLOG.: Botaniczna 3, OKULIST.: Kopernika 33 — UROLOG.: Grzegorzeczka 18, PEDIATRYCZNY: Prokocim, GRUZYCZY dla mężczyzn i kobiet: Skawińska 8. POGOTOWIE MO tel. 0-7, STRAŻ POŻAR, tel. 0-8, POGOT. RATUNK. Siemiradzkiego tel. 0-9, PODGÓRZE tel. 625-50 i 657-57, GRZEGÓRZEKI tel. 209-01 i 205-77, POMOC DROGOWA PZM — Kraków tel. 417-60 w godz. od 7 — 22, PUNKT INFORM. o USŁUGACH, Solskiego 27 tel. 565-88, NOWA HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-70, STRAŻ POŻ. tel. 433-33, DYŻUR PEDIATR. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

NIEDZIELA

CHIRURG., INTERNISTYCZNY: Trynitarska 11, NEUROLOG.: Kobierzyń, PEDIATRYCZNY Strzelecka 2. Pozostałe dyżury jak w sobotę.

Apteki

SOBOTA, NIEDZIELA Długa 4, Karmelicka 23, Krakowska 1, al. 28 Listopada 17, Pyskowskiego 94, Mikołajska 4 (tylko w niedzielę, od 8 do 21), Nowa Huta: os. Teatralne 23a. ROZNE ZOO (Las Wolski) od godziny 9 do zmroku.

Szpalta o krakowskich jubilatkach Cracovia

Góra chłopaki!

W początkach pukarstwa brak było trenerów i instruktorów, toteż patrzyła na grających w parku chłopców, sami udzielali różnych rad. Między innymi dozorca parku — Mikołaj Sliwa często wołał do grających: Góra chłopaki, góra! Te nawyki trudno było później wykorzystać, bo i dziś piłkarze grają góra.

Dziwne konkurencje

Programy zawodów piłkarskich obejmowały w dawnych czasach różne konkurencje. Podczas jednego z meczów, rozegranych przez Cracovię na prowincji, obok spotkania piłkarskiego program przewidywał również takie konkurencje jak: m. in. bieg na 100 m, rzut piłką uszatką czy wyścig w workach. Przypominało to bardziej festyn, aniżeli zawody sportowe.

Mieli sposób

Zdarzało się, że podczas meczów piłkarskich, rozgrywanych przez chłopców na Błoniach, jakiś zawodnik popełnił poważne przewinienie i powinien opuścić boisko. Delikwent często nie chciał podporządkować się nakazowi. Ale i na to znaleziono sposób. Po prostu właściciel piłki brał ją do rąk i tak długo jej nie wypuszczał aż zawodnik boisko opuścił.

Wisła

20 tysięcy funtów za... Gracza

Blisko 20 lat temu polscy piłkarze występowali w Anglii i wówczas piłkarz Wisły — Gracz zbierał liczne pochwały. Zrezygnował nie tylko z pochwały, ale otrzymał także propozycję zostania na Wyspie i podpisania kontraktu na kwotę 20 tys. funtów.

4 bramki na 40-lecie

Józef Kohut należał do najlepszych piłkarzy powojennych. Występował w reprezentacji i był 2-krotnie „królem strzelców” ligowych. Popisał się też podczas jubileuszowego 40-lecia Towarzystwa niecodziennym wyczynem. W meczu ze Spartą Praga (CSRS) wygranym 5:3, zdobył aż... 4 bramki.

18 lat w pierwszej jedenastce

Nie wiem, czy wielu jest piłkarzy w Polsce, którzy przez 18 lat występował w pierwszej drużynie. Tyle bowiem, łącznie z grą w meczach podczas okupacji hitlerowskiej, występował w bramce wiślańskiej Jerzy Jurowicz. Zadebiutował w 1937 r. a zakończył karierę w 1955 r.

Dyrektor wyjął z kieszeni paczkę „Carmenów” i zapalił. Zauważyłem, że drżą moją ręką. Czyżby tak denerwował się z powodu tego wypadku, o którym brak było jeszcze dokładnych informacji? Cierpię na dewiację zawodową, skarciłem się w myśli.

— Za dużo palicie, dyrektorze — powiedziałem — znacie przecież ten zgrabny wierszyk: „Sznuj zdrowie należycie, bo jak umrzesz, stracisz życie”. No, więc — szanujmy to nasze cenne zdrowie. A teraz chyba już wiadamy, co?

Smigłowiec leciał na wysokości około 150 metrów. Pogoda była wspaniała, powietrze przeźroczyste. Minęliśmy już Różnów i skręciliśmy na południowy zachód. Na horyzoncie w promieniach porannego słońca, załśniło pasmo Wysokich Tatr. Jeszcze kilka minut lotu, trochę szumu w uszach, pustka w żołądku i smigłowiec wylądował.

Do rozpoczęcia próby pozostały jeszcze trzy godziny. Porucznik z kontrwywiadu zapoznał mnie z przebiegiem wypadków ostatniej nocy.

Kilkanaście minut po godzinie pierwszej na posterunku ósmym zapaliła się alarmowa lampka. Ktoś zahaczył o zamaskowaną w krzakach sygnalizację. Włączono reflektor, wartownik zobaczył jakiegoś mężczyznę stojącego przy krzaku i wzywał go do zatrzymania się. Tamten zaczął uciekać, więc wartownik puścił za nim serię z peemu.

— Znalaziono ślady?

— Tak, towarzyszu kapitanie. — Sporządziłem już ichtogram*.

Porucznik wyjął z torby kopertę. Przykucnął i rozłożył na trawie duży arkusz papieru.

* Ichtogram — odrysowany na papierze szereg śladów stóp jednej lub kilku osób (J. L.)

O błękitną wstęgę Wisły

W HALI Wisły rozpoczął się tradycyjny, doroczny turniej koszykówki o „Błękitną wstęgę Wisły”. Udział w zawodach biorą: Stroitiel (Kijów) — wicemistrz Związku Radzieckiego, DUVBO (Sztokholm) — mistrz Szwecji, AZS AWF i Wisła Kraków.

W pierwszym dniu rozgrywek uroczako następujące wyniki:
STROITIEL — DUVBO 83:45 (41:22). Sędziowali pp. mgr Stawarz i Dąbrowski.

STROITIEL: Bagley 18, Popławski 14, Czeczura 10, Sołochin i Pogulaj po 9, Suszak 8, Rimczuk i Nowikow po 5, Walkin 4, Szologon 1, Gładun 0. Trenerzy: Karakasian i Szablinski.

DUVBO: Rannelid 15, Lahti 1 Dahllöf po 8, Jacobson 4, Lövingsson 3, B. Lundberg 3, Larsson 2, Olofsson 2, T. Lundberg 0, Ross 0. Trener Ross.

Koszykarze wicemistrza Związku Radzieckiego byli drużyną zdecydowanie lepszą. Już na początku meczu prowadzili 7:0. Później jednak uważnie i ambitnie grający Szwedzi wyrównali i objęli nawet prowadzenie 8:7, 10:9 i 14:13. Ale to wszystko na co stało się drużynę mistrza Szwecji. W miarę bowiem upływu minut znacząca się wydatna różnica między obu zespołami. Przewaga koszykarzy radzieckich rosła i w efekcie odnieśli oni wysokie zwycięstwo. Najlepszymi zawodnikami w zespole Stroitiela byli: Bagley, zdobywca największej ilości punktów oraz Suszak i Sołochin. W drużynie DUVBO najbardziej podobał się Dahllöf.

WISŁA — AZS AWF 77:76 (36:42). Sędziowali pp. mgr Paszucha i Trojanowski.

WISŁA: Likso 34, Czernichowski 14, Piotrowski 8, Wójcik 8. Grzywna 7, Michałowski 6. Niedzielski 0, Stasiak 0. Trener Bętkowski.

AZS AWF: Ronikier 28, Oleszkiewicz 18, Kwiatkowski 13, Matusiewicz 8, Blauth 6, Pasiorowski 3, Niemiec 0, Jopkiewicz 0. Trener: Olesiewicz.

Wisła wystąpiła do zawodów bez Malca i Langiewicza, którzy podczas meczu we Włoszech odnieśli kontuzje, ale za to z Czernichowskim, który zmienił swój pierwotny zamiar wycofania się z czynnego życia sportowego i po półrocznej przerwie znów gra w zespole. Mecz miał dramatyczny przebieg. Sytuacje i prowadzenie zmieniały się jak w kalejdoskopie. W pewnej chwili krakowianin prowadził 23:16. Szybko jednak utracił przewagę punktową i warszawiacy zwycięsko zakończyli pierwszą połowę meczu.

Drużyna stołeczna okazała się trudnym dla krakowian przeciwnikiem. Akademy byli bardziej ruchliwi, konsekwentnie realizowali założenia taktyczne a przede wszystkim znacznie celniej rzucali. Jedynym zawodnikiem, który pod tym względem nie zawiódł w Wisle był Likso.

W drugiej połowie meczu bardziej agresywnym zespołem byli krakowianie, którzy doprowadzili do wyrównania 52:52. Później zwolnili tempo i znów ak-

Ze sportu szkolnego

W DZIELNICY Grzegorzki zakończona została jesieńna runda rozgrywek szkół podstawowych w piłce ręcznej. Startowało 5 drużyn męskich i 2 żeńskie. W konkurencji chłopców zwyciężyła Szkoła Podstawowa nr 75 przed Szkołą nr 95 i Szkołą nr 96 a w konkurencji dziewcząt Szkołą nr 75.

Zwycięstwo pingpongistów Hutnika

W SPOTKANIU o mistrzostwo I ligi w tenisie stołowym, Hutnik Nowa Huta pokonał Olsztyński Klub Sportowy 9:2. Punkty dla zwycięzców uzyskali: Kawa 3, Chajdecki i Petek po 2, Ratzko 1 oraz para Ratzko — Chajdecki. Dla OKS punkty zdobyli: ubiegłoroczny mistrz Polski — Kowalski, który wygrał z Petkiem oraz Sikora zwyciężając Chajdeckiego.

Hokeiści Kamraterny wystąpią w N. Targu

JUTRO (w niedzielę, 23 bm.), na lodowisku w Nowym Targu rozegrany zostanie interesujący międzynarodowy mecz hokejowy pomiędzy miejscowym Podhalem a czwartym zespołem ekstraklasy Finlandii — IKF Kamraterna Helsinki. Początek meczu o godz. 18.

nkami w zespole Stroitiela byli: Bagley, zdobywca największej ilości punktów oraz Suszak i Sołochin. W drużynie DUVBO najbardziej podobał się Dahllöf.

WISŁA — AZS AWF 77:76 (36:42). Sędziowali pp. mgr Paszucha i Trojanowski.

WISŁA: Likso 34, Czernichowski 14, Piotrowski 8, Wójcik 8. Grzywna 7, Michałowski 6. Niedzielski 0, Stasiak 0. Trener Bętkowski.

AZS AWF: Ronikier 28, Oleszkiewicz 18, Kwiatkowski 13, Matusiewicz 8, Blauth 6, Pasiorowski 3, Niemiec 0, Jopkiewicz 0. Trener: Olesiewicz.

Wisła wystąpiła do zawodów bez Malca i Langiewicza, którzy podczas meczu we Włoszech odnieśli kontuzje, ale za to z Czernichowskim, który zmienił swój pierwotny zamiar wycofania się z czynnego życia sportowego i po półrocznej przerwie znów gra w zespole. Mecz miał dramatyczny przebieg. Sytuacje i prowadzenie zmieniały się jak w kalejdoskopie. W pewnej chwili krakowianin prowadził 23:16. Szybko jednak utracił przewagę punktową i warszawiacy zwycięsko zakończyli pierwszą połowę meczu.

Drużyna stołeczna okazała się trudnym dla krakowian przeciwnikiem. Akademy byli bardziej ruchliwi, konsekwentnie realizowali założenia taktyczne a przede wszystkim znacznie celniej rzucali. Jedynym zawodnikiem, który pod tym względem nie zawiódł w Wisle był Likso.

W drugiej połowie meczu bardziej agresywnym zespołem byli krakowianie, którzy doprowadzili do wyrównania 52:52. Później zwolnili tempo i znów aka-

Na lodowej tafli

Podhale gościem Krynicy

CORAZ bardziej gmatwa się sytuacja w tabeli hokejowej ekstraklasy. W zasadzie tylko Legia krocząc od zwycięstwa do zwycięstwa, wykazuje iż mierzy wysoko i jest na najlepszej drodze do odzyskania mistrzowskiego tytułu. Natomiast nadal niezbyt zadowalającą formę prezentuje zespół mistrzowski — Podhale, który z największym trudem zdołał wywalczyć zwycięstwo nad Baildonem na własnym lodowisku. Jeszcze słabiej spisuje się GKS Katowice i po nadchodzących meczach może całkowicie stracić szansę na walkę o pierwsze miejsce. Wielką niewiadomą jest nadal gra Baildonu, Naprzodu oraz Polonii. Natomiast beniaminek z Krynicy nie zwiastuje zwykłej formy i jest zdecydowanym... outsiderem.

Nadchodzące mecze mogą przynieść odpowiedź na kilka nurtujących nas pytań odnośnie formy poszczególnych drużyn. Baildon i Górnik-Murcki podejmują zespoły pomorskie — Polonię i Pomorzani. W stołicy będzie a w Łodzi ŁKS goszczą GKS Katowice i Naprzód Janów. Natomiast dziś tj. w sobotę rozegrane zostaną w Krynicy derby okręgowe, między KTH a Podhalem. Mecz ten z teoretycznego punktu widzenia po-

demicy prowadzili 66:55. Ostatnie minuty meczu są pełne dramatycznego napięcia. Jeszcze raz stan meczu wyrównuje się na 73:73, warszawianie prowadzą 76:73 ale celne rzuty osobiste Michałowskiego i ładny rzut z akcji w wykonaniu Czernichowskiego zapewniły wiślakom zwycięstwo. W zespole zwycięzców najlepiej zagrał Likso i Wójcik a w drużynie AZS Ronikier.

W telegraficznym skrócie

MEKSYK. W ostatnim dniu turnieju bokserskiego II tygodnia przedolimpijskiego w Meksyku zanotowano rzadki wypadek. W ważnej lekkiej walki nie dopuścił do walki ze względu na kontuzję obu finalistów (Polaka — Grudnia i Meksykańczyka — Durana). Obydwu pięściarzem przyznano w tej sytuacji złote medale. Mistrz olimpijski z Tokio — Kulej wygrał jednogłośnie na punkty z Vasiliu (Rumunia) a Andruszkiewicz otrzymał medal brązowy. W konkurencjach lekkoatletycznych świetny wynik uzyskał Smith w biegu na 200 m — 20,3 sek. W trójskoku zwyciężył Kalocsai (Węgry) 16,51 m. Polak Jaskólski zajął trzecie miejsce — 16,18 m, podobnie jak Nikiciuk w rzucie oszczepem (78,06 m). W tej konkurencji triumfował Lusia (ZSRR) 81,92 m.

LONDYN. W meczu tenisa stołowego Anglia przegrała z CSRS 3:6.

BERLIN. W ostatnim dniu mistrzostw świata i Europy w podnoszeniu ciężarów walczyli sztangiści wagi ciężkiej. Zwyciężył Zabożyński (ZSRR), uzyskując 567,5 kg.

ECHO SPORTOWE

Dokąd pójdziemy?

Dziś
BOKS
Godz. 19 Hala Garaży Hutnik — Carbo Gliwice (O mistrzostwo I ligi)
KOSZYKÓWKA
Godz. 17.30 Hala Wisły DUVBO — Wisła Stroitiel — AZS (O „Błękitną wstęgę Wisły”)

Jutro

PIŁKA NOŻNA
Godz. 12 Boisko Hutnika Hutnik Ib — Urania (O Puchar Polski)
Godz. 14.30 Boisko Cracovii Cracovia Ib — Górnik Siersza (O mistrzostwo ligi okręgowej)
KOSZYKÓWKA
Godz. 17.30 Hala Wisły DUVBO — AZS Wisła — Stroitiel (O „Błękitną wstęgę Wisły”)
Godz. 18.30 Hala Wandy Sparta — Tęcza Kielce (O mistrzostwo II ligi)
BOKS
Godz. 11 Hala Wisły Wisła — Bieszczady (O mistrzostwo II ligi)
WIOŚLARSTWO
Godz. 11.30 Przystań AZS Regaty jesienne AZS
DZUDO
Godz. 9 Sala MDK Drużynowe mistrzostwo okręgu
TENIS STOŁOWY
Godz. 10 Sala Hutnika Hutnik — Start Wloclawek (O mistrzostwo I ligi)
AUTOMOBILIZM
Godz. 12 Lotnisko w Czyżynach IV eliminacja samochodowych mistrzostw Polski.

Po raz 5 z Francją

NIEDZIELNY mecz Francja — Polska jaki rozegrany zostanie w niedzielę w Paryżu będzie 5 spotkaniem w historii piłkarstwa obu krajów. W dotychczasowych spotkaniach uzyskano następujące wyniki.

Polska — Francja	0:4
1939 Paryż	0:4
1952 Łathi (Olimpiada)	2:1
1960 Warszawa	2:2
1962 Paryż	3:1

Zasada rezygnuje ze startu w Anglii

NASZ znakomity automobilista, krakowianin Sobiesław Zasada zrezygnował ze startu w ostatniej tegorocznej eliminacji do mistrzostw Europy (Rajd Anglii). Innymi słowy dotychczasowy lider i najpoważniejszy kandydat do tytułu rajdowego mistrza Europy, może utracić przewagę 3 pkt i spaść na 2 miejsce.

Tyle Zasada. Dodajmy jednak, że Rajd Anglii jest tak trudny, iż taki np. wysmienity kierowca Altonen na 4 kolejne starty tylko raz go ukończył, że impreza jest organizowana dla Anglików i że na trasie nie wolno trenować i poznać się ją dopiero w trakcie jazdy. Zakładając, że Zasada utraci pierwsze miejsce, to i tak odniesie wielki sukces gdyż zdobędzie tytuł I wicemistrza Europy. Ale nie uprzedzajmy faktów...

— Uważam, że w Rajdzie Anglii nie miałbym żadnych szans — stwierdził S. Zasada. Jest to b. trudny i specyficzny rajd, do którego nie są przystosowane samochody „Steyr-Puch”. Mój najgroźniejszy rywal Makinen może więc mnie wyprzedzić na finiszu, ale trzeba umieć nie tylko wygrać. Spadną na drugą lokatę wówczas, kiedy Fin zajmie w swej klasie co najmniej 3 miejsce a w klasyfikacji generalnej co najmniej 6. Wówczas serdecznie pogratuluję mu zwycięstwa.

Wystawy — muzea

WAWEL: Komnaty, skarbiec, zbrojownia (sob. 9.30—15. niedz. 9—14.30), ZAMEK i MUZEUM w Pieskowej Skale (10—17), WYSTAWA A. Pawłowskiego — Forma naturalne ukształtowania (10—17), MUZEUM NINA, Topolowa 5 (10—18), — HISTORYCZNE, Jana 12 Dzieje i kultura Krakowa (sob. 9—15, niedz. 10—14), STARA BOŻNICA, Szeroka 24: Dzieje i kultura Żydów (sob. 9—15, niedz. 10—14), MUZEUM NARODOWE, ODDZIAŁY — SUKIENICE: Malarstwo pol. w. XVIII i XIX (10—15), DOM MATEJKI, Floriańska 41. Studia pejzażowe J. Matejki (10—14.45), SZOŁAYSKICH, pl. Szczerpański 9: Polska sztuka cehowa (10—15), CZARTORYSKICH, Jana 19: Karabela jako dzieło sztuki (sob. 10—15, niedz. 9—15), NOWY GMACH, al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo współczesne (sob. 10—14.45, niedz. 10—16), MUZEUM ARCHEOLOGICZNE, Soszka 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski (sob. 10—14, niedz. 10—13), PRZYRODNICZE, Sławkowska 17 (10—13), PALAC SZTUKI, pl. Szczerpański 4: Sztuka mórz południowych (11—18).

JAN LITAN

TAJEMNICA „NIKE”

Jak wynika z ichtogramu, facet był albo otyły, albo wysokiego wzrostu: chód jest szeroki, ślady stóp wyraźnie, głęboko odcisnięte w ziemi. Prawa pięta odchyła się trochę w prawo od linii kierunkowej.

— A ślady lewej nogi?

— Lewa pięta odchyła się nieco bardziej w lewo. Długość kroku około dziewięćdziesięciu centymetrów. Facet biegł...

— To jasne, wartownik przecież strzelał do niego.

— A tu, proszę, jest ichtogram z podejścia do poligonu. Ślady wskazują na to, że gość kluczyl.

Porucznik wyprostował się, schował ichtogramy, podał kilka odbitek.

— Wyraźnie, towarzyszu kapitanie.

— Owszem, bardzo. Widać, że facet był w dobrej formie, wypoczęty. Może poleżał sobie trochę w pobliżu poligonu, poobserwował, co się wokół dzieje, a gdy doszedł do wniosku, że jest dostatecznie ciemno i wartownik prawdopodobnie jest już zmęczony, uznał, że nadeszła odpowiednia chwila do działania.

— Towarzyszu kapitanie! Sądze...

— Słucham was.

— Brak smug i śladów ciągnięcia nóg w czasie biegu pozwala przypuszczać, że mamy do czynie-

Co-gdzie-kiedy?

Radio

NA FALI 249 M CZYLI 1205 Kc
SOBOTA
Dzienniki: 18, 19, 21, 23.50.
Godz. 17.00 „Technikum Poligraficzne w Krakowie”, 17.10 Muzyka barokowa, — 17.30 „Gdzie są te księżki” fel. J. Kurczaba, 17.40 Popołudnie z piosenką, 18.25 Na krakowskim rynku, 18.50 Fel. M. Jorsta, — 19.05 Muzyka i aktualności, — 19.30 „Matysiakowie”, 20.00 Łazar Berman — fortepian, 20.30 Muzyka tan., 21.27 Kronika sportowa, 21.40 15-ka Radiowa, 22.00 Radiokabaret „Trzy po trzy”, 23.00 „Od Monteverdigo do Mendelssohna”.

NIEDZIELA

Dzienniki: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.
Godz. 8.00 Moskwa z melodią i piosenką, 8.35 Radioproblemy, 8.45 Koncert życzeń, — 9.15 Młodzi poeci Krakowa, — 9.30 W lirycznym nastroju, 9.55 „Wszystko o Zapolskiej”, 10.15 Melodie, 10.25 Coctall Muzyczny, 10.50 „Szlakiem Tysiąclecia”, — 12.10 Warsz. tygodnik dźwiękowy, 12.35 Forank symfoniczny, 13.35 „Stare przeboje — nowe rytmy”, 14.00 Radiowa piosenka miesiąca, 14.30 Utwory skrzypcowe, 14.50 Wyniki Lajkonika, 15.00 Dla dzieci słuch., 16.30 Koncert chopinowski, 17.05 Na tematy międzynarodowe, 17.30 „Podwieszczerek przy mikrofonie”, 18.00 Rewia piosenek, 19.30 „Artykuł 453” — słuch. wg opowiadań Perzyńskiego, 20.10 Melodie operetkowe, 20.30 Krak. aktualności sport., 21.22 Muzyka tan., 22.00 Wiad. sportowe, — 22.30 Niedzielne wieczory muzyczne — solistka — H. Czerny Stefańska.

Telewizja

SOBOTA
Godz. 14.50 Program dnia, — 14.55 Międzypaństwa — mecz piłki nożnej Francja — Polska — tr. z Paryża, 16.45 Program tygodnia, 17 Władomości, 17.05 Wielkopolska kronika dzwiczka i chłopców, 17.20 Panna Jones — film z serii „Bonanza”, 18.05 „Po szóstej” — Młodzieżowy Klub TV, 18.50 Warszawa, ja i Ty, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20 „Upiór z Luwru” — film, 20.30 „Poznajmy się” — progr. rozrywkowy 21.15 Dziennik, 22.30 Wiadomości sportowe, 22.40 Kobieta w szlafroku — film ang., 24.10 Program na jutro.

NIEDZIELA

Godz. 8.20 Politechnika: Geometria, 8.55 Politechnika: Chemia, 9.25 Lekcja jęz. rosyjsk., 9.45 Politechnika: Matematyka, 10.15 Program dnia, 10.20 Dla mł. widzów, — 11 Sprawozd. sportowe — w przerwie PKF, 12.45 Wiadomości, 13 „Rozruch” — rep. film. z cyklu: „Ludzie i zdarzenia”, 13.15 „Rita” — opera Donizettiego — film, 14.20 Teatrzyk dla przedszkolaków 15 „Przemiany”, — 15.30 „Rudy, miód i kryzys” film pol. z cyklu „Cztery pancerni i pies”, 16.20 Młodzieżowa baśń z cyklu — „Piórkiem i węglem”, 16.40 Program film., 18.30 Wielka gra — teleturniej, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Słownik wyrazów obcych, — 20.30 Niedziela sportowa, 20.45 „Pokochoj moja siostrę” — film fran., 22.10 Wiadomości sport., 22.20 Program na jutro.